

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Prezes koła żydowskiego, poseł Grynbaum, oświadczył w wywiadzie prasowym, że przez etatyzm ekonomiczny / wzrost podatków / pogorszenie się konjunktur /
NARASTA KRYZYS GOSPODARCZY I

Wzmaga się NIEZADOWOLENIE SPOŁECZEŃSTWA

Od stanowczości stronnictw sejmowych zależy odpowiedź na najbardziej palące zagadnienia

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Posel Grynbaum, PREZES KOŁA ŻYDOWSKIEGO, zapytany o ocenę obecnej sytuacji politycznej, oświadczył nam co następuje:

„Po trzech latach zgórą trwania rządów pomajowych można stwierdzić, że ZAWIODŁY ONE POKŁADANE W NICH NADZIEJE. Zagadnienia, dla których rozstrzygnięcia nastąpił przewrót, nie zostały rozwiązane.

Coraz bardziej WZMAGA SIĘ NIEZADOWOLENIE społeczeństwa.

Przyczynia się do tego przede wszystkim niepomierny wzrost obciążenia podatkowego I RUJNUJĄCA POLITYKA ETATYZMU EKONOMICZNEGO Narasta kryzys gospodarczy.

zewnętrzne konjunktury pogorszyły się znacznie.

OKRES ZUPEŁNEGO BEZPIECZEŃSTWA PO STRONIE ZACHODNIEJ MA SIĘ KU KOŃCOWI. Niestety, nie został on wyzyskany w dostatecznym stopniu dla naszej wewnętrznej konsolidacji. Problem mniejszości narodowych dalekim jest od rozwiązania.

Parlament, którego autorytet był poważnie podważony, obecnie znów WYSUWA SIĘ NA WIDOWNIE, stając się punktem centralnym zainteresowań. Sesja sejmowa dać musi decydującą odpowiedź przede wszystkim na kwestję władzy wykonawczej i zakres jej działalności przed parlamentem. Czy tę odpowiedź da — ZALEŻEĆ BĘDZIE OD STANOWCZOŚCI STRONNICTW. Jed-

nak pod wzrastającym naciskiem stanowczość ta może się załamać. Na pierwszym planie stoi oczywiście SPRAWA ZA-

BEZPIECZENIA BUDŻETOWEGO ORAZ SPRAWA KONTROLI.

Jeżeli sejm zechce wyzyskać

swe prawa budżetowe, to I MY W TEJ WALCE O DEMOKRACJĘ WEŻMIEMY ODPOWIEDŹ NI UDZIAŁ.

W mieszkaniu prywatnem posła, czy w imaginacji plotkujących polityków odbyły się narady Centrolewu?

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj w sferach politycznych rozeszły się pogłoski, jako by w mieszkaniu prywatnem jednego z posłów odbywały się wczoraj od rana narady przedstawicieli t. zw. Centrolewa, t. j. PPS., Ch. D., „Piasta“, „Wyzwolenia“, Stronnictwa Chłopskiego“ i NPR. - prawicy.

Narady te tyczyć się miały posiedzenia Centrolewu nie by-uzgodnienia wspólnej taktyki w lo.

związku z sesją budżetową sejmową oraz zamierzonego wysunięcia wniosku o wyrażenie wotum nieufności rządowi. Zainteresowani przez nas w tej sprawie przywódcy dwóch z powyższych wymienionych klubów oświadczyli, iż pogłoski te nie odpowiadają prawdzie, t. zn., że

Godzinna audjencja premiera u Prezydenta

W dniu wczorajszym o godz. 1 po południu prezes gabinetu dr. Świątalski przybył na Zamek, gdzie został przyjęty na godzinnej audjencji przez Prezydenta Rzplitej

Koniec wojny celnej

Niemiecki komunikat urzędowy zapowiada zawarcie w najbliższych tygodniach traktatu

Szkodliwą osobę d-ra Hermesa zastąpi liberalny dr. Rauscher

BERLIN, 2 października. — (Tel. własny) —

Półrządowy komunikat potwierdza wiadomość, że po ustąpieniu ministra dr. Hermesa ze stanowiska przewodniczącego delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, na to stanowisko powołany zostanie poseł niemiecki w Warszawie Rauscher. Ogólnie twierdzą, że oporne prowadzenie rokowań przez delegację niemiecką było winą Hermesa. Pierwotny projekt wyznaczenia bezpośredniego następcy na stanowisko dr. Hermesa został zniechany, aby wybór padł na Rauschera dlatego, że ten jest najlepiej obeznany z przebiegiem rokowań. W związku z tem już dzisiaj konferował w tej sprawie poseł Rauscher z kanclerzem Müllerem. Tenże komunikat podaje, że liczyć się należy z doprowadze-

niem rokowań do zawarcia traktatu ramowego z Polską na podstawie klauzuli największego uprzywilejowania. Zostaną wprowadzone w niektórych sprawach postawione pewne zastrzeżenia, jak np. w kwestji importu

nierogaczyny i innych. Sprawy te zostaną odłożone jednak na później, a sam traktat zostanie zawarty w najbliższym czasie i położy nareszcie kres długotrwałej wojnie celnej między oboma państwami.

Dla 2 milionów złotych

zatrząskują nam przed nosem drzwi do Europy na dalszy rok

Opłaty za paszporty zagraniczne nie zostaną obniżone

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wśród czynników miarodajnych ZANIECHANA ZOSTAŁA OSTATECZNIE MYŚL WPROWADZENIA ZNIŻKI OPŁAT ZA PASZPORTY ZAGRANICZNE. Dowodem tego jest fakt

preliminowania przez ministerstwo spraw wewnętrznych w nowym budżecie na rok 1930-31 wpływów z opłat paszportowych w takiej samej wysokości jak w roku 1929-30, t. j. 2 milionów złotych.

Główni sprawcy i organizatorzy zamachów ukraińskich na Targach Wschodnich we Lwowie



Hniszelnickij.



Włodz. Pawadiuk.



Roman Kaczmarzki



Roman Bida.



Ogrodnik.

Niema powrotu do przeszłości

ALEKSANDER LEDNICKI

W cytowanej już przez nas ankiecie p. t. „Co będzie z Rosją za 10 lat”, zorganizowanej przez ryski dziennik „Siewodnia” zabrał również głos Aleksander Lednicki, zasłużony szermierz o wolność i sprawiedliwość, cieszący się poważaniem nie tylko w Polsce, ale i wśród narodu rosyjskiego, gdzie należał do czynnych działaczy politycznych.

Co będzie z Rosją? Dać odpowiedź na to pytanie, znaczy być prorokiem, a prorokiem być nie mogę. Mogę postilkować się jedynie logiką wydarzeń i przewidywaniem narastających problemów zewnętrznego i wewnętrznego życia funkcjonującego obecnie związku sowieckiego.

Więcej, niż 10 lat panowania władzy komunistycznej stwarza zupełnie nową sytuację i, oczywiście, nie może nie wywierać bardzo poważnych skutków dla przyszłej Rosji. Rosja — to przedewszystkiem naród rosyjski.

Jeśli się chce przewidzieć losy rosyjskiego narodu, trzeba zdać sobie sprawę z jego dodatków i ujemnych cech charakteru, jego cierpliwości i niezdolności do organizacji sił — są to cechy, będące odbiciem masywnej psychiki narodu. Ale z drugiej strony nie ulega wątpliwości, że właśnie u narodu rosyjskiego te ujemne z ogólnego punktu widzenia cechy charakteru stają się dodatkami, jeśli wziąć pod uwagę instynkt państwowy, głęboko ukryty świadomie i nieświadomie w psychologii narodowych mas. Te cechy dawały zawsze możność podporządkowania indywidualności kolektywowi interesów, jednostki — celom i interesom państwa.

Dziesięciolecie, a nawet więcej, istnienia władzy, która nie miała dotychczas precedensów w świecie, pogłębiła dwa problemy, dwa podstawowe zagadnienia: narodowy i socjalny.

Cała polityka sowietów, która zmierzała z jednej strony ku rozstrzygnięciu zagadnienia narodowego w Rosji sowieckiej, co, oczywiście, było spowodowane w znacznym stopniu potrzebą propagandy poza jej granicami, może postawić to zagadnienie na ostrzu noża w chwili zmiany istniejącego ustroju. Nic na świecie nie jest wieczne. Najmniej wiecznym może być komunizm, który, zresztą, ideologicznie już się roz-

pił i niewiele z niego zostało. Czy da sobie naród rosyjski radę z zagadnieniem narodowościowym, którego rozstrzygnięcia żądać będzie kolejność wydarzeń i rozwijające się procesy narodowego samookreślenia, to trzeba już przenieść w dziedzinę przepowiedni proroczych, wiary lub niewiary w zalety i siły narodu rosyjskiego.

Nie mniej ważnym jest również drugie zagadnienie — socjalno - psychologiczne. Jeżeli komunizm znalazł znany odzwiek w szerokich masach chłopstwa rosyjskiego środkowej i wschodniej Rosji, to masy chłopskie południa i zachodu, ukraińcy, białorusini, a bo-

daj i sybiriacy, wychowani w ciągu wieku na podstawie indywidualnej własności, nie pogodzili się, jak to już wiadomo, z zasadzeniem wśród nich komunizmu. To samo trzeba powiedzieć i o całym Kaukazie. Im dłużej istnieje władza sowiecka z jej biurokratycznym narzucaniem komunistycznego ideału, tem głębsza tworzy się przepaść między temi dwoma światopoglądami, między dwoma socjalno - politycznymi grupami, ostro zarysowanymi, między narodami, zaludniającymi Rosję.

Dzięki przewrotowi październikowemu i wszystk. jego skutkom, Rosja, która miała szlach-

te, biurokrację, plutokrację, kupiectwo, klasę przemysłową, inteligencję, stojącą na bardzo wysokim poziomie, przekształciła się obecnie — wyrażając się może zbyt ostro, — w chłopskie, włościańskie państwo. Oczywiście, z demokratycznych narodowych mas, z nizin, dzięki bogactwu duszy narodowej, wyrosnie nowa inteligencja i nowe klasy, które, być może, nie będą zupełnie podobne do życia, które przeszło do historii, ale utworzą się według typu zachodnio - europejskiego i zbliżone do niego.

Tem nie mniej wszystko to wymaga i czasu i wielkich wysiłków. Kto i w jaki sposób za-

pełni opuszczone szeregi, jakimi tory pójdzie uzdrowienie narodu i wróci go na drogę normalnego rozwoju, postawi go z powrotem w szeregu ludów europejskich, to trudno powiedzieć w krótkim szkicu. W każdym razie wiara w człowieka — to wielkie źródło nie tylko optymizmu, godzącego się z wielu rzeczami, ale i zrozumienia nadciągających wydarzeń.

W zakończeniu na chwilę trzeba się zatrzymać na zewnętrznych warunkach rozwoju ustroju sowieckiego i na warunkach powstania i odrodzenia przyszłej Rosji. Sowiety coraz bardziej i bardziej oddają się sprawom Wschodu, oddalając się tem samem od Zach. i dróg ku niemu biegnących. Fakt ten nie jest wynikiem wyłącznie błędów władców sowieckich, w znacznym stopniu jest to rezultat praw socjologii, ruchu bardziej silnych ideologicznie (z punktu widzenia ogólnego rozwoju) w kierunku bardziej słabych. Bez wątpienia, polityka sowiecka, która chciała powstać i rewolucjami na wschodzie uderzyć w zgniętą Europę, pociągnęła za sobą konieczność wplątania się jeszcze bardziej w życie Wschodu, niżby tego mogły wymagać ogólne przyczyny. Jeżeli koncesja na Jalu była tragicznym przykładem wszechrosyjskiego imperjalizmu, to cała historia z rządem nankińskim, kończąca się obecnie wydarzeniami w Mandżurji, jest dowodem bolszewickiego imperjalizmu, który stworzył zupełnie nowe i doniosłe warunki nie tylko dla dnia dzisiejszego, lecz i dla nadchodzącej przyszłości.

Im bardziej sowieci przenikają na Wschód i oddalają się od Zachodu, im dłużej ten proces istnieje i rozwija się, tem silniej konsoliduje się życie na Zachodzie, jako pełne przeciwstawienie ideom komunizmu i komunizmu, i tem mniej prawdę podobnym staje się powrót do przeszłości, do wszechrosyjskiego imperjalizmu, grożącego wszystkim swym sąsiadom nieustannym niebezpieczeństwem dla ich nienodległego bytu. Zresztą powrót do przeszłości nigdy nie bywa. Idee, jak i ludzie, umierają i w tej samej postaci nigdy się nie odradzają. Via sacra świętego imperjum rzymskiego historia głęboko przekopana, i wytknęła nowe drogi rozwoju współczesnych narodów.

ALEKSANDER LEDNICKI.

Nowy gabinet austriacki



przez usta kanclerza Schobera składa deklarację programową. Siedzą (ku frontowi) minister sprawiedliwości dr. Slama, minister wojny i wicekanclerz Vaugoin, kanclerz Schober, min. spraw wewnętrznych Schumy, minister rolnictwa Födermayr, min. opieki społecznej dr. Innitzer.

Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, w czwartek, dnia 3 października wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego” (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. październik
otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

bilety do pierwszorzędných kin
lub cenne, ciekawe książki!!



Wobec niebywalej frekwencji jeszcze tylko 2 dni! Drugi z kolei nasz przebój po „Intrygancie”. Ulubieniec narodów

IWAN PETROWICZ

HR. AGNES ESTERHAZY

w porywającym dramacie erotycznym i miłości pt.

„Ostatni Romans”

Dzisiaj początek seansów o godz. 4. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

UWAGA! Wielki chór rosyjski pod dyr. p. Lewitina odśpiewa cały szereg znakomitych piosenek rosyjskich.

Strumień świeżego powietrza

wpuszcza gabinet Mac Donalda do stęchłej atmosfery polityki międzynarodowej
Rozbrojenie, walka z bezrobociem i współpraca z innymi narodami świata — oto naczelnne hasła socjalistycznego rządu, dzierżące obecnie ster państwa angielskiego

Współpraca z Ameryką



Anioł pokoju Mac Donald leci z uśmiechem do St. Zjednoczonych

LONDYN, 2 października. — (Tel. wł. „Głosu Porannego”) — Premjer angielski Mac Donald na pokładzie okrętu „Berengaria” udzielił wywiadu jednemu z dziennikarzy francuskich, w którym oświadczył, że ma nadzieję, iż uda mu się w Ameryce w sprawie rozbrojenia WSTRZA

SNĄC TĄ BEZWŁADNOŚCIĄ, jaka zapanowała po konferencji genewskiej w roku 1927. — raz uważa za konieczne ścisłe porozumienie między Anglią i Ameryką. Mac Donald wyraził przekonanie, że ze swej podróży do Ameryki przywiezie bardzo cenne owoce.

Porozumienie z Sowietami

LONDYN, 2 października. — Sensację na kongresie labour party w Brighton wywołała tu część mowy ministra Hendersona, w której wypowiedział się na temat ostatnich rokowań z pełnomocnikiem rządu sowieckiego, Dowgalewskim.

Henderson oznajmił, iż POROZUMIENIE Z DOWGALEWSKIM JEST ZASADNICZO O-

SIĄGNIĘTE i rząd przedstawi na najbliższej sesji parlamentu wniosek o wzajemnym MIANOWANIU AMBASADORÓW W LONDYNIE I MOSKWIE. Jednocześnie z ambasadorem sowieckim przybędzie do Londynu specjalna delegacja, która podejmie rokowania w nierozstrzygniętych dotychczas kwestiach spornych.

Indie-dominium

LONDYN, 2 października. (A. W.) — Jak donosi „Daily Telegraph”, oczekiwane jest rewelacyjne wystąpienie rządu w kwestii indyjskiej. Ma się to ukazać oświadczenie rządu londyńskiego, NADAJĄCE INDJOM

SZEROKĄ AUTONOMJĘ, stawiającą je na równi z innymi dominiami brytyjskimi. Oświadczenie to ukazać się ma JESZCZE PRZED 1 GRUDNIA, to jest przed wielkim kongresem wszechindyjskim.

W Palestynie sytuacja jest poważna

LONDYN, 2. 10. (AW.). Jak donoszą z Jerozolimy, demonstracje w Jaffie powtarzają się. Władze ze w Jaffie powtarzają się. Władze zaгрозиły WPROWADZENIEM STANU OBLĘŻENIA ze szczególnymi obostrzeniami.

LONDYN, 2. 10. (AW.). Ostatnie doniesienia z Jerozolimy podają, że sytuacja nie uległa dotąd odprężeniu. Silne patroły wojskowe budzą wśród ludności popłoch. W Jaffie wzmożono posterunki i zwiększo no liczbę wojska i żandarmerji, mimo to znaleziono na ulicach DWU ŻYDÓW ZAMORDOWANYCH. Sprawców mordu nie wykryto.

MIEJSCOWOŚĆ SAFEZ ZOSTAŁA PRZEZ ARABÓW SPLADROWANA. Straty wynoszą około 2 milionów dolarów.

LONDYN, 2. 10. (AW.). Donoszą tutaj, że w związku z wypadkami w Palestynie WIELKI MUFTI UDAŁ SIĘ W PODRÓŻ PROPA-GANDOWĄ do Egiptu i Iraku.

Parlament będzie zwołany w Egipcie

LONDYN, 2. 10. Prezes egipskiej rady ministrów Mohamed Mahmud Basza wniósł prośbę o dymisję.

W ręce dymisji poprowadził u króla Fuada AUDJENCJA PRZYWÓDCY OPOZYCYJNEJ PARTJI Wafd Nahasa-Baszy.

Król Fuad powoła prawdopodobnie gabinet urzędniczy, którego zadaniem będzie PRZEPROWADZENIE WYBORÓW DO PARLAMENTU.

Najważniejszym zadaniem parlamentu będzie ratyfikacja układu Egiptu z Anglią.

Polityka mandatowa

LONDYN, 2 października. — (Tel. własny) —

W dniu dzisiejszym wzbudziło w Londynie wielkie zainteresowanie expose polityczne ministra Hendersona.

Henderson w swym przemówieniu poruszył wszystkie palące sprawy polityki, nie omijając Palestyny, Iraku, Egiptu, pertraktacji z Sowietami i kwestji rozbrojenia na lądzie i na morzu. Expose było utrzymane w tonie optymistycznym i zawierało wiele ciekawych momentów, szczególnie w sprawach Palestyny i stosunków z Sowietami.

W sprawie Palestyny Henderson przypomniał, że wysłał komisję śledczą na miejsce wypadków, która zbada przyczynę i wskaże rzeczywistych winowaj

ców godnych pożałowania walk wewnętrznych w Palestynie. lecz RZĄD BRYTYJSKI STOI NIEZACHWIANIE NADAL NA STANOWISKU DEKLARACJI BALFOURA I NIE ZAMIERZA ZMIENIAĆ SWEJ POLITYKI W PALESTYNIE.

Poruszając kwestję pertraktacji z delegatem sowieckim, Henderson wyraził nadzieję, że uda się obu zainteresowanym rządcom natychmiast po wymianie ambasadorów uruchomić w pełni całą maszynę stosunków dyplomatycznych. Henderson powiedział, że spodziewa się już w tym roku osiągnąć wyniki za dawałające i jest pewien, że POMIĘDZY ANGLJĄ I SOWIETAMI NASTĄPI TAKIE ZBLIŻENIE. JAKIEGO NIE BYŁO OD WIELU, WIELU LAT

Walka z bezrobociem

LONDYN, 2 października. — (Tel. własny) —

Na zjeździe partji robotniczej w Brighton wygłosił minister dla spraw bezrobocia Thomas we wtorek wielką mowę w sprawie rozwiązania problemu bezrobocia w Anglii. Mowa ministra wywołała tem większe zainteresowanie, że Thomas po raz pierwszy od czasu swego powrotu z Kanady publicznie mówił o swych zamierzeniach. Zasadą przeczenia się — mówił minister — trudności przy rozdawaniu pracy celem złagodzenia bezrobocia. Utrzymanie się mniemanie, że wystarczy dać fundusze publiczne, żeby przynajmniej w części złagodzić bezrobocie. Na jakie trudności natrafia likwidacja bezrobocia, dowodzi naprzykład fakt, że przy POMO-

CY MILJONA FUNT. SZTERLINGÓW ZALEDWIE 2.000 BEZROBOTNYCH UZYSKAŁO PRACĘ BEZPOŚREDNIO, a 200 pośrednio.

Do czasu zgromadzenia się izby gmin, rząd wyda razem 6 milionów funtów szterlingów z funduszy publicznych na walkę z bezrobociem. Rząd zamierza poza tem w ciągu następnych 5 lat wydać 10 MILJONÓW FUNTÓW SZTERL. NA BUDOWĘ DRÓG, plan jego jednak idzie w kierunku wyasygnowania w tym celu jeszcze dalszych 28 milionów. Zresztą i w innych kierunkach rząd dąży do złagodzenia klęski bezrobocia, na przykład przez PRZESIEDLANIE BEZROBOTNYCH DO KOLONJI zamorskich.

Klara Young w nędzy

Aferzysta z Warszawy wyłudził od znanej artystki operetkowej 100 tysięcy dolarów na film dźwiękowy

Z Warszawy donoszą:

Policja londyńska rozesała listy gończe za jakimś Morycem Wachlandem z Warszawy, poszukiwanym w związku z wielką aferą na bruku londyńskim.

Afera Wachlanda wywołała tem większe wrażenie, że dokonana została na tle ostatniego wynalazku technicznego filmu dźwiękowego.

Moryc Wachland, który przed niedawnym czasem wyjechał zagranicę, zwrócił się do bawiącej ostatnio w Londynie znanej artystki operetkowej Klary Young, również pochodzącej z Warszawy, i zaproponował wykonanie filmu dźwiękowego z jej udziałem.

Artystka dała się wciągnąć w aferę pomyslowego „impresarja”.

Film dźwiękowy z Klarą Young miał być wykonany wspólnie siła

mi materialnymi Wachlanda i męża artystki.

Klara Young miała w banku londyńskim 70.000 dolarów, a mąż jej około 30.000 dolarów.

Wachland pod pozorem tej transakcji skłonił artystkę i jej męża do podniesienia z banku 100.000 dolarów, które następnie spłynęły wyłudził i zbiegł w niewiadomym kierunku.

Istnieje przypuszczenie, że Wachland powrócił z pieniędzmi do Polski.

Jest to typ znanego na bruku warszawskim aferzysty, który obracał się w sferach pokątno-gierydowych i kawiarnianych.

Na koszt poszkodowanej artystki przybył do Warszawy jeden z prywatnych detektywów angielskich, który podjął się odszukania

aferzysty.

Dodać należy, że bogata artystka Klara Young, pozostała obecnie na bruku londyńskim w ostatniej nędzy, gdyż cały swój majątek przeznaczyła na film dźwiękowy, który miał jej przynieść — według zapewnień Wachlanda — miljonowe zyski i sławę.

Dr. med.

Mieczysław Kocen

powrócił

ANALIZY LEKARSKIE

Piotrkowska Nr. 109.

telefon 80-65

Waldemaraszyskuje przewrót

Wysiedlenie b. dyktatora z granic Litwy

RYGA, 2. 10. (ATU). Według ostatnich wiadomości, nadeszłych tu z Kowna Waldemaraszyskuje przewrót na Litwie i kampanję przeciwko prezydentowi Smetonie i obecnemu premierowi Tubiśkowi.

RYGA, 2. 10. (ATU). Z Kowna donoszą, iż na dzień jutrzejszy zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie rady ministrów przy współudziale prezydenta Smetony. Tematem obrad ma być sprawa zlikwi-

Masowe aresztowania wśród szaulisów i „żelaznych wilków”

szyskuje przewrót

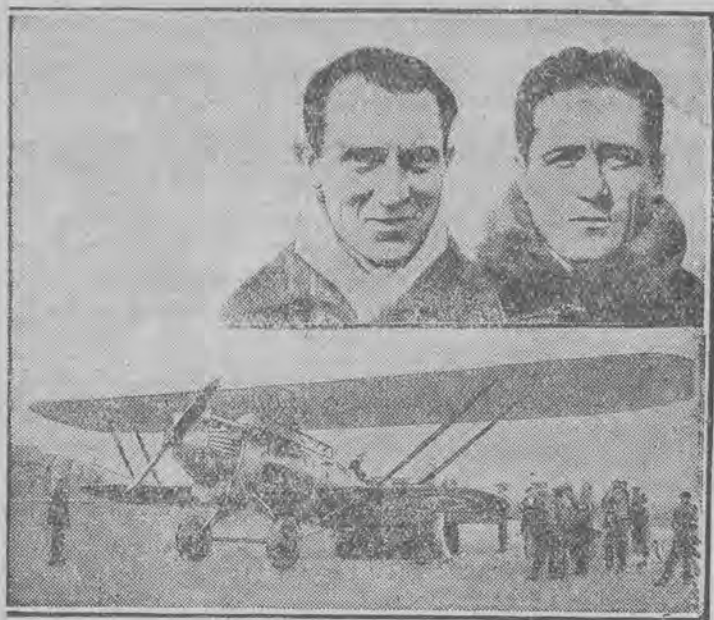
dowania akcji antyrządowej prowadzonej w dalszym ciągu przez szaulisów i „żelaznego wilka”. Nadto minister spraw wewnętrznych ma zgłosić wniosek wydalenia z granic Litwy byłego premiera Waldemarasa wobec stwierdzenia jego winy w organizowaniu nowego przewrotu.

Idzie surowa zima!

WIEDEŃ, 2. 10. (ATU). Przeciwnie uczonych o tegorocznej wczesnej i mroźnej zimie sprawdzają się. Według wiadomości nadeszłych tu z Rumunii dziś spadł wielki śnieg w Sinaia i górzystych miejscowościach. Śnieg pada w dalszym ciągu. Temperatura spadła do zera.

Również w Turcji nastąpiło nagłe obniżenie temperatury. W Konstantynopolu dziś notowano 3 stopnie poniżej zera a nadto spadła wielka nawałnica śnieżna.

Francuscy lotnicy Costes i Bellonte



którzy wylecieli 27 września na dwupłatowcu „Znak zapytania” do lotu przez Syberię, byli widziani nad Nowo - Symbirskiem.

Kronika telegraficzna

KATASTROFA W SZKOLE
BOMBAJ, 2. 10. (ATU). W miejscowości Salabath w Indjach wydarzyła się wielka katastrofa, która pociągnęła za sobą ŚMIERĆ 18 DZIECI i 30 CIĘŻKO RANNYCH. Z niewiadomych powodów zawalił się dach na budynku szkolnym podczas lekcji.

KRYZYS NA GIELDZIE NOWOJORSKIEJ.

LONDYN, 2. 10. (ATU). Według wiadomości nadeszłych tu z giełdy nowojorskiej zanotować się tam daje kryzys kredytowy wskutek czego szlącym wahaniom uległy kursy obligacji pożyczkowych państw zagranicznych. KURS POLSKIEJ POŻYCZKI STABILIZACYJNEJ OBNIŻYŁ SIĘ Z 92 NA 82 DOLARY.

ZDERZENIE POCIĄGÓW.

BERLIN, 2. 10. (ATU). Wielka katastrofa kolejowa wydarzyła się nocy dzisiejszej na linii Berlin — Monachjum. Z nieznanego powodu pociąg kurierski wpadł na pociąg towarowy. Skutkiem zderzenia wykołczyły się 4 wagony pociągu osobowego. SZEŚĆ OSÓB ZOSTAŁO ZABITYCH, kilkanaście jest rannych.

NOWY WŁADCA AFGANÓW

KAIR, 2. 10. (ATU). Droga przez Indie nadeszła wiadomość iż wczorajsza rozstrzygająca bitwa pomiędzy wojskami Habibulaha i Nadir Khana o Kabul zakończyła się niespodziewanym zwycięstwem Nadir Khana. WOJSKA HABIBULAHA ZOSTAŁY CAŁKOWICIE ROZGROMIONE. Nadir Khan zdobył już przedmieście Kabulu. Wkroczenie wojsk Nadir Khana do Kabulu jest tylko kwestią godzin.

W OBRONIE WOLNOŚCI SŁOWA
TCZEW, 2. 10. (AW.). „Goniec Pomorski” jako drugie wydanie po konfiskacie wypuścił numer, składający się z ARTYKUŁU WSTĘPNEGO, ZAWIERAJĄCEGO PRZEPISY KULINARNE. Reszta strony i następna strona biała.

WIEC PROTESTACYJNY ZWOLENNIKÓW PISMA przeciwko konfiskacie pisma został przez miejscowe władze rozwiązany.

ZŁODZIEJE KSIĄŻECZEK WOJSKOWYCH.

KATOWICE, 2. 10. (Tel. wł.) — Dziś w nocy włamali się do biura tutejszego P. K. U. przy ulicy Francuskiej złodzieje, którzy DO

KONALI RABUNKU KSIĄŻECZEK WOJSKOWYCH rezerwistów oficerów i szeregowych. Po dokonaniu kradzieży dwaj złodzieje opuścili gmach P. K. U. zostali jednak zauważeni przez jednego z mieszkańców domu, który natychmiast zaalarmował posterunkowego. Powiadomiony policjant zdołał zatrzymać jednego ze złodziei, który jednak stawiał opór i usiłował zbiec. Policjant użył jednak broni palnej i wystrzelił z rewolweru RANIL GO ŚMIERTELNIE W SZYJĘ. Po kilku minutach postrzelony złodziej zmarł. Zabitym okazał się 30-letni Wilhelm Skutnik notoryczny włamywacz i włóczęga. Przy Skutniku znaleziono 6 książeczek wojskowych oficerów i szeregowych rezerwy.

ŚMIERTELNA WALKA Z BYKIEM.

MADRYT, 2. 10. (AW.). W pierwszym dniu obecnego sezonu walki byków miał miejsce tragiczny wypadek.

Jeden z wybitniejszych torreadorów, Antonio Sanchez, został przez byka uderzony rogiem w bok, a gdy ranny upadł na arenę, byk strącił go. Ostatkiem sił WEPCHNAŁ TORREADOR SZPADĘ W PIERŚ ROZSZALAŁEGO ZWIERZĘCIA, kładąc je trupem.

Stan Sanchez jest beznadziejny.

NIE DRAŻNIĆ ZWIERZĄT!

BERLIN, 2. 10. (AW.). Podczas zwiedzania ogrodu zoologicznego przez wycieczkę szkolną jeden z chłopców włożył RĘKĘ MIĘDZY PRĘTY KLATKI, w której znajdowały się brunatne niedźwiedzie. Jedna z bestii chwyciła chłopca za rękę i mimo użycia broni palnej nie chciała jej wypuścić.

Chłopiec stracił całą dłoń wraz z przedramieniem, wskutek POTARGANIA MIĘŚNI I POGRUCHOTANIA KOŚCI. Odwieziono go do szpitala w stanie b. groźnym.

Port Marsylii



na nowej francuskiej marce lotniczej.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej

Wczoraj w 22-im dniu ciągnięcia 5-ej klasy 19-ej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

15,000—27819
5,000 złotych na Nr. Nr.:
97070 111367 175363

3,000 zł. 6669 43319 132331 151640

2,000 złotych na Nr. Nr.:
38532 45172 78064 105164 110647 126394 184113

1,000 złotych na Nr. Nr.:
26959 33923 35334 63144 131205 134943 150072

600 zł. 7876 8467 8770 19379 29802 33098 41614 50258 57847 58518 70765 75102 75546 82884 107040 127160 152301 153147 153345 154199 164818

500 zł. 4986 8821 11562 12783 12998 15686 14670 16532 20396 20938 21158 27461 29483 29681 30959 35693 35695 38726 39909 40382 41801 42761 42851 43223 44321 44871 45630 45425 46701

46898 47969 48855 54893 55375 55519 56094 58099 60789 65526 65665 66161 67766 69703 69800 71149 72153 73257 74868 75701 76962 78081 78275 79609 81110 83939 86076 86438 86968 87745 89008 90390 91553 92623 94164 95021 96911 97936 99583 99662 99853 100018

100683 100919 101765 103904 109141 110090 110637 110152 111099 112559 114727 117451 118160 118978 122507 123061 123535 124486 124960 124986

126015 126046 127808 128192 130008 130029 130455 131691 132049 132812 134354 135622 136314 136896 136970 140220 140663 140714 141862 142014 142244 143692 144038 144739 145967 147941 149192 150224 150681

151264 154310 155282 156855 157425 157459 157605 158210 159331 159616 160724 167057 167374 168117 169450 169484 170874 175827 176674 177119 177382 177428 178238 178260 180823 180962 181395 182316 184410 184419

Stawki

10 60 156 78 223 53 421 92 93 794 883 903 1006 103 20 28 43 80 256 368 528 667 829 927 34 80 2144 81 273 95 374 434 37 505 626 706 86 905 43 81 3068 143 63 205 62 460 75 512 90 906 21 96 4009 85 95 172 263 64 311 63 95 488 523 674 90 773 816 23 925

5095 169 217 332 439 73 90 549 621 756 99 816 927 6005 112 20 224 47 407 33 513 628 72 730 55 806 962 7027 224 67 33 541 74 651 720 259 59 881 913 30 8102 41 286 90 344 498 581 689 98 736 40 53 871 997 9027 77 153 242 73 323 62 82 455 67 84 99 513

713 94 98 921 65 10134 90 261 327 37 465 90532 49 602 40 723 46 83 866 81 959 11001 23 165 362 67 522 663 733 75 99 883 929 69 12464 504 98 13094 11121 43 358 480 526 48 78 613 703 18 71 93 809 55 973 14028 70 230 73 396 472 74 99 542 647 732 806 15074 134 61 64 238 70 330 59 61 465 524 69 759 974 46 55 60 16238 312 16 494 673 767 811 38 960 62 17095 172 326 80 504 32 53 651 44 75 738 42 58 61 67 908 20 53 96 18077 78 149 270 319 57 407 68 529 684 802 29 71 943 53 19161 338 62 466 69 97 623 835 58 73 925 32 54 58 69 90

20203 333 445 80 90 530 613 39 92 788 809 24 74 81 953 57 21006 44 65 128 300 77 59 447 72 581 821 79 944 84 22265 304 407 57 616 47 720 23150 77 303 18 67 407 525 54 90 666 836 920 63 99 24015 190 355 425 752 70 94 844 942 20073 168 311 78 518 709 17 811 30 45 59 87 97 26283 423 94 530 630 701 9 821 22 72 27126 31 56 259 78 318 25073 168 311 78 518 709 17 811 30 810 61 93 967 29037 109 212 346 523 41 618 48 57 737 30 53 74 30057 167 377 431 578 95 632 975 31063 116 53 60 84 301 36 37 498 518 24 60 63 633 700 834 89 908 21 32121 23 271 72 359 451 67 503 4 764 98 809 27 82 33189 238 356 407 34 77 78 620 89 749 904 29 34008 98 99 191 213 23 76 42 51 97 354 409 581 635 729 59 74 95 874 84

35031 305 32 424 526 795 966 67 36061 168 202 323 539 40 43 59 638 794 837 912 37125 39 416 18 542 50 657 777 85 849 56 90 918 22 38080 504 7 76 87 638 63 787 436 39020 43 44 63 120 49 230 71 441 524 605 18 65 793 835 993 40004 48 86 205 19 34 501 54 60 614 16 34 67 704 9 80 866 933 41216 37 449 55 565 71 72 630 743 88 972 75 42033 59 62 149 93 442 82 510 39 666 701 26 63 96 804 15 58 905 19 20 41 58 43014 26 40 73 225 380 411 57 85 506 627 701 51 68 903 18 44132 70 218 419 25 52 615 67 857 78 933

45148 273 90 310 14 39 56 477 538 54 621 51 704 66 819 24 965 46097 271 459 60 533 816 926 30 48 75 47029 106 49 55 76 214 43 44 307 466 613 824 994 48000 58 124 52 71 230 332 538 668 575 93 828 911 49264 92 377 83 422 71 74 663 791 822 85 99 934

50011 94 195 298 337 446 67 506 678 84 762 63 85 809 22 911 16 51027

31 66 98 206 17 39 67 367 527 62 651 712 90 940 92 52129 62 236 41 415 83 503 697 850 53000 27 32 75 140 65 299 331 55 507 59 79 607 26 28 67 801 99 975 54008 94 200 44 307 446 650 735 970 99

55133 86 237 414 64 88 556 613 770 807 50 56012 19 42 81 243 393 430 629 95 947 49 57061 88 89 93 144 221 22 46 380 657 818 36 982 58117 81 243 400 27 48 503 12 53 688 779 949 57 96 59040 49 115 246 97 537 39 52 69 76 617 75 873 968

60030 115 213 15 26 95 338 454 72 531 56 648 787 91 800 95 962 68 61046 401 552 57 753 827 44 94 62051 96 150 54 268 345 539 60 606 844 967 63006 30 63 295 322 550 70 89 629 84 64005 137 324 87 507 612 71 700 59 836 972

65044 69 104 58 82 279 80 308 41 62 70 462 541 602 733 49 66122 73 82 88 272 303 17 29 85 455 82 574 95 627 832 67260 64 90 563 78 68160 235 43 377 481 85 93 511 689 93 755 64 972 69167 231 326 625 818 42 81 918 22

70009 47 99 185 89 316 456 591 71205 19 68 321 52 72 80 85 437 513 47 59 67 98 784 91 871 997 72220 78 344 535 95 770 800 29 43 73191 355 483 500 62 626 780 818 90 902 74002 18 45 59 205 350 58 472 506 54 629 32 82 706 845 48

75044 56 87 99 184 267 382 85 59 478 639 701 815 916 59 63 87 76088 199 220 435 76 563 83 640 84 730 37 826 62 77010 19 142 47 306 504 44 644 80 78174 218 52 97 331 53 490 747 817 78 937 52 79177 215 44 349 80 506 39 623 716 40 96 946 98

80041 181 223 41 58 500 13 67 651 705 800 7 983 88 81015 90 138 46 58 81 91 528 675 84 807 64 82005 8 16 207 357 445 570 80 87 636 99 756 96 850 66 83048 149 222 42 348 613 32 95 768 85 830 80 82 902 27 95 84057 108 10 23 50 57 76 318 70 85 418 616 79 738 839 952

85078 122 86 317 407 546 683 93 754 891 94 965 86084 111 40 352 401 65 601 72 820 61 968 72 85 87261 517 634 797 837 51 932 85 88008 51 92 111 35 60 219 329 41 416 73 527 58 99 707 60 65 77 824 59 69 948 89066 77 158 79 200 41 87 320 51 80 413 571 81 664 68 785 819 24 98

90047 60 70 80 91 230 66 78 94 398 430 707 28 84 810 952 54 70 91216 323 32 34 436 49 59 61 68 91 612 875 961 92018 105 43 250 324 77 88 410 11 580 641 793 805 10 25 16 971 93241 426 53 627 50 55 72 83 87 759 869 94008 11 49 64 84 156 525 613 25

95090 124 379 480 527 705 801 966 96011 43 378 400 560 630 717 50 67 846 963 97002 122 51 66 430 602 22 89 707 31 801 58 932 98016 718 218 50 308 844 862 75 916 20 99029 42 109 20 219 21 53 322 458 564 84 85 640 705 852 907 11

100083 183 229 333 406 506 85 619 48 709 68 817 984 101041 62 82 101 13 75 282 351 457 457 63 558 93 610 57 708 845 102001 59 113 4 23 297 354 75 400 500 18 20 32 42 90 745 839 103080 160 407 566 72 609 61 753 56 825 44 938 57 59 104054 114 217 60 300 34 38 593 693 96 715 25 841 900 21 28 90

105011 3 126 56 59 359 401 32 62 67 507 33 57 602 43 936 50 106002 76 147 83 88 210 57 303 410 38 50 713 51 801 19 912 89 107232 75 370 465 504 5 70 717 37 39 53 67 855 80 88 983 108576 705 834 922 109076 120 36 207 60 364 82 466 88 529 89 626 39 765 94

110009 25 30 32 85 101 18 33 249 69 70 338 568 680 728 44 71 833 969 111240 389 481 553 59 60 601 704 945 112007 124 75 308 459 93 538 40 75 651 714 56 942 113001 21 47 66 69 130 205 320 37 427 51 57 520 56 680 838 94 114035 261 346 402 44 537 664 710 918 115009 117 300 20 27 71 441 45 53 539 93 621 767 80 81 859 88 964

115016 44 56 147 304 89 564 721 27 830 117116 20 24 52 66 201 28 95 340 78 449 513 78 780 82 94 925 118042 65 102 31 54 58 78 201 2 44 314 29 501 689 831 44 83 119036 87 92 195 206 29 61 350 411 34 74 97 502 3 38 67 77 678 745 62 847 905 120214 35 58 404 37 523 71 682 714 72 83 90 851 66

121168 258 71 429 599 858 95 910 64 122029 166 96 225 313 440 605 92 99 123060 79 81 148 223 31 53 326 94 505 29 33 719 74 90 807 15 59 949 76 82 83 124056 99 105 34 52 216 81 92 307 25 46 408 845 77 83

125115 61 86 266 413 567 679 745 802 804 43 72 969 93 126012 69 166 401 528 601 56 768 870 86 976 127103 370 89 320 64 508 23 705 828 56 987 96 128026 31 115 80 205 62 302 85 445 55 525 82 817 28 39 73 910 22 26 61 129071 91 181 273 75 90 305 17 48 57 59 91 466 579 605 54 809 26 25 902 12 130167 418 419 95 535 710 41

131031 172 94 357 67 422 68 72 851

506 615 34 57 725 868 85 937 60 132028 214 36 64 338 436 529 44 95 661 733 67 817 71 914 36 50 64 68 86 133007 151 96 318 50 466 82 85 533 4 5 686 831 42 930 46 74 91 134060 72 115 241 44 81 323 49 50 94 464 501 22 55 61 714 41 857 86 936 54 68 135034 54 121 39 60 317 49 62 481 634 65 71 788 836 89 910 25 47 72 80

156214 441 62 508 49 842 908 40 59 137000 11 24 109 17 97 220 313 408 17 31 54 85 528 59 641 605 41 45 57 60 774 989 138013 53 80 85 99 110 53 228 31 650 775 894 139036 109 46 78 79 211 325 466 517 24 646 94 709 26 67 839 45 928 140070 116 260 64 327 32 402 45 514 80 95

Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

(Ciąg dalszy).

Ale nie utonęły. Kra, posłuszna prądowi, płozyła występ skalny i podążyła ku brzegowi. Wir gdzieś zniknął. W jednej chwili woda stała się spokojna. Kra drgnęła i po chwili zatrzymała się.

Antonia ostrożnie ułożyła głowę Marji na swych kolanach.

— Nie umrzemy, kochanie! — szeptała jej do ucha.

Ale dziecinna twarz Marji drgała już tylko bardzo słabo. Omdlenie było bardzo głębokie.

Motorówka zatrzymała się koło łodowca. Moud i Ward zbliżali się gwałtownymi skokami.

Antonia bardzo szybko doszła do siebie, natomast Marję musiano zawieźć do szpitala, gdyż ogarnęła ją silna nerwowa gorączka.

ROZDZIAŁ XXIV.

Boy aeroplanu pasażerskiego, mister Pim, umocował ostatnie depeze radjowe na tabliczce. Natychmiast zebrała się przed nią spora grupka pasażerów. Helena pozostała na swym miejscu, nie podnosząc nawet głowy. Grała w szachy z La Plantą i właśnie on miał mieć ruch. Nagle wpadło jej w ucho nazwisko Brooker; przyczem jakiś ochrypły głos giełdżarza powiedział:

— Pecha ma ten człowiek.

— Przepraszam na chwileczkę!

Helena wstała od szachownicy i podeszła do tabliczki z depeszami. Tuż pod wiadomością o przemówieniu senatora Bloomerga w sprawie imigracji do Kalifornii, znalazła doniesienie z Nowego Yorku, głoszące, że wskutek zerwania pertraktacji amerykańsko-chilijskich akcje towarzystwa górniczego Cobra doznały silnego spadku kursu.

Towarzystwo górnicze Cobra było największym przedsiębiorstwem kopalnianym Brookera, które miało kopalnię w 25 miejscowościach północnych okolic Ameryki Południowej i było istotnym czynnikiem potęgi całego koncernu trustu brookerskiego.

— To dziwne, — mruknęła Helena i przystąpiła do grupy, która utworzyła się wokół giełdżarza.

— Najprzód, — opowiadał ten właśnie, — wypada mi w podróży sekretarz z pędzącego pociągu i ponosi śmierć. Następnie coś się psuje w pertraktacjach chilijskich, co mocno zaszkodziło jego interesom.

Ostatnia wiadomość słyszała

Helena już jakby z bardzo daleka.

Wiktor zabity!!!

Powlokła się z trudem na swoje miejsce i jednym ruchem ręki zesunęła wszystkie figury z szachownicy. La Planta spojrział na nią ironicznie:

— A więc nawet na remis nie usiłuje się pani bronić?

— Ach Boże! — odpowiedziała Helena, nie patrząc nań. — Dostałam matę, panie La Planta, absolutnego matę.

Jeszcze nie rozumiał:

— Czy mówi pani z głębokim przekonaniem?

— Z najgłębszym. Nie wiem, czemu nie otwieram okna i nie rzucam się w przepaść. Wszystko się skończyło... — spojrzała nań pełnemi łez oczyma.

— Jakaś nieszczęśliwa wiadomość?

— Tak. Dowiedziałam się właśnie, że mężczyzna, którego kochałam, wypadł z pędzącego pociągu i zabił się.

Wstała i poszła do swej kabiny. La Planta sprzątnął szachy. Nie czuł się zobowiązany do współczucia, ale złamany głos Heleny wzruszył go głęboko.



Czterech panów w smokingach...

Zapadał wieczór. Horyzont nie przelatywało żadno się jeszcze rozpoczęło.

Mijały godziny.

— To nie jest „tair“! A przy-

tem postępuje jak idjota. — powiedział do siebie La Planta, wstał i cicho zapukał do drzwi Heleny. Pasażerowie już spali. Szum śmigi brzmiał donośnie i równomiernie w korytarzu kabiny.

La Planta siedział w wygodnym fotelu i próbował czytać. Ale nie szło mu. Litera zacierała się przed oczyma. Czuł, że tu ktoś cisnął mu łos pod nogi. Jak chwiejnym krokiem oddaliła się Helena. Jakby miała silne bóle. Kobiety, które mają takie bóle, potrzebują dobrej ręki i pocieszenia. La Planta drgnął. Myślał właśnie o tem, jakby to było cudownie całować tę drgającą od łez twarzyczkę. Kobieta ta całkowicie straciła nad sobą panowanie. Możliwy jej przeszkodzić, aby nie wróciła do równowagi.

— Jakże ordynarne są moje myśli.

La Planta dziwił się swym skokom myślowym. Jak to było z nim dotychczas? Parę lubięnych ciał mulatek spało u niego. Potem ta biała O'Brien, młoda wdowa po farmerze. Jeździli nocą wierzchem po przez pola zbożowe, koń przy koniu. I od pocałunku w siodle przyszło do uścisku na ziemi. Ale wszystko to było takie mroczne: właściwie oszołomie-

nie przelatywało żadno się jeszcze rozpoczęło.

Mijały godziny.

— To nie jest „tair“! A przytem postępuje jak idjota. — powiedział do siebie La Planta, wstał i cicho zapukał do drzwi Heleny. Pasażerowie już spali. Szum śmigi brzmiał donośnie i równomiernie w korytarzu kabiny.

La Planta siedział w wygodnym fotelu i próbował czytać. Ale nie szło mu. Litera zacierała się przed oczyma. Czuł, że tu ktoś cisnął mu łos pod nogi. Jak chwiejnym krokiem oddaliła się Helena. Jakby miała silne bóle. Kobiety, które mają takie bóle, potrzebują dobrej ręki i pocieszenia. La Planta drgnął. Myślał właśnie o tem, jakby to było cudownie całować tę drgającą od łez twarzyczkę. Kobieta ta całkowicie straciła nad sobą panowanie. Możliwy jej przeszkodzić, aby nie wróciła do równowagi.

— Jakże ordynarne są moje myśli.

La Planta dziwił się swym skokom myślowym. Jak to było z nim dotychczas? Parę lubięnych ciał mulatek spało u niego. Potem ta biała O'Brien, młoda wdowa po farmerze. Jeździli nocą wierzchem po przez pola zbożowe, koń przy koniu. I od pocałunku w siodle przyszło do uścisku na ziemi. Ale wszystko to było takie mroczne: właściwie oszołomie-

nie przelatywało żadno się jeszcze rozpoczęło.

La Planta spoglądał na podłogę. Aeroplan dostał się widocznie do niespokojnej strefy, w sferę silnych wiatrów. Od czasu do czasu cała kabina przechylała się, gdy pilot łukami wznosił się w górę lub opuszczał w dół.

— Pan chce odejść? Pozwalam panu zostać.

— Wolalbym jednak pójść. Pani odrętwienie dreczy mnie. Wstydzi się przed samym sobą.

— Dlaczego?

— Ponieważ, gdy wszedłem, myśli moje były brzydkie.

— Zauważyłam to. Głos pański brzmiał bardzo pożądlivie. Chciał pan mnie oszołomić w tym bólu. Zcałować łzy, które płyną z powodu kogoś innego, musi być dziwną rozkoszą.

— Przecież powiedziałem pani, że się wstydzę.

— Czy pan wie, co to znaczy tęsknić za dotknięciem jakiegось człowieka?

— Być może. Przypominam sobie, że jako chłopiec miałem w szkole niedzielnej nauczycielkę z bardzo długimi, delikatnymi, niebieskawo-czarnymi włosami. Gdy je opuściła, miało się wrażenie, że rzęsy zamiatają skórę na kościach policzkowych. Gdy ktoś dobrze zrobił zadanie, gładziła go na pochwałę po głowie. Tęskniłem za tem w ciągu całego roku. Byłem zawsze tak podniecony, gdy odnowiłałem, że nigdy nie zdobyłem tej pochwały.

— Nie mogę panu powiedzieć, panie La Planta, czemu był dla mnie ten zmarły człowiek. Ale może potrafi dać panu do zrozumienia, czemu on nie był dla mnie. Był dla mnie krajem, którego nigdy nie widziałem: był dla mnie powiatem, którego nigdy nie zachępniałem: był dla mnie siłą, której nigdy nie posiadałem. Nie chcę się robić sentymentalną, nie jest mi z tem do twarzy: nie najsilniejszy duch nie da sobie rady z oświeceniem. Chwilami, gdy stałem koło niego, modliłam się prawie, aby w tej chwili podniósł ramię i na chwilę otoczył moją kibić. Często miałam wrażenie, iż skóra moja pęknie pod naporem krwi. Ale co ja tu panu opowiadam? Milczę nie dlatego, że uważam pana za niegodnego, abyś tego słuchał, lecz dlatego, że mi się w tej chwili nie podobają pańskie oczy.

La Planta przycisnął się zmieszany do ściany kabiny.

— Bo jakie ja mam oczy?

— Takie oczy, jakgdyby to co panu opowiadam, zwiększało pańskie pożądanie. Co pan sobie właściwie myśli? Czy

mam panu cytować Hamleta, czy przypuszcza pan, że ciepła potrawa ze stypy będzie tutaj podana jako zimna zakąska na ucztę weselną?

— Jak pań może myśleć o podobnego?

— Niechaj pan nie zaprzecza. Co za rozkosz zdusić pocałunkami szlochaniem! Ale niech pan sobie wyobrazi, że pozwoliłabym się teraz całować, czy nie pogardziłby pan mną?

— Nie wiem... ja myślę...

— Myślę, że lepiej będzie, panie La Planta, gdy pan teraz pójdzie spać.

La Planta wstał milcząc. Ciało jego stało w ogniu, ale głowa była lodowato zimna. W drzwiach odwrócił się jeszcze raz, oparł się rękami o framugę i powiedział bardzo cicho i bardzo butnie:

— Myślę, że kocham panią na prawdę...

Następnie ostrożnie zamknął za sobą drzwi.

Helena załamała się. Rozpętała się burza. Ze wszystkich stron rozległy się krzyki. Dokładnie rozróżniła słowa: „Ni, gdy już więcej!“, które wybijały się z ogólnego hałasu. Słowa te pędziły błyskawicznie, jak reklama świetlna po ścianach w górę i w dół, zwieszały się jak wstęgi żałobne z szuflad ściennej szafy, tańczyły w kształcie małych ogników w blasku ampli nad łóżkiem, wily się wśród fałd koldry, gwizdały przez szpary okienne, wpadały pod suknię i dotykały ciała. — Włosy jej zdawały się być w ogniu, palce bolały, jakby wyrwano obcęgami paznokcie; wreszcie spadło coś z góry i przeniknęło ją głęboko, przysgważdżając na moment. Gdy to minęło, padła na podłogę jak sztywna lalka...

(d. c. n.)



Dziś i dni następnych!
Superfilm produkcji „Columbia Pictures“

Kódź Podwodna
S. 44

Dramat potężnych uczuć i konfliktów.

W rolach głównych:

DOROTA REVER i JACK HOLT.

Nad program: Najnowsze i najciekawsze zdjęcia z wydarzeń w Polsce. Powiększona orkiestra symfoniczna pod bat. Sz. Baizelmana.

Wiadomości bieżące

Nie wolno dopuścić
do podwyżki komornego

Jak się dowiadujemy, organizacje lokatorskie wszczęły starania o wstrzymanie podwyżki komornego, przypadającej na dzień 1 stycznia 1930 roku. Organizacje lokatorskie wychodzą bowiem z założenia, że czynsz komorny doszedł już do znacznej wysokości, tak że on sama podwyżka komornego może przyczynić się do zrujnowania lokatorów, zajmujących małe mieszkania.

Depesze hebrajskie
wysyłać można
do Ameryki

Jak nas informuje dyrektor poczty głównej w Łodzi, dyrekcja poczty i telegrafów wprowadza z okazji nowego roku kalendarzowego hebrajskiego telegramy ulgowe do Ameryki z tekstami, ustalonymi w językach polskim, angielskim i hebrajskim z życzeniami noworocznymi za opłatą 9 zł. od telegramu.

Program
tygodnia lotniczego

Program obchodu VI tygodnia L. O. P. P. w Łodzi w czasie od 6 — 13 października 1929 roku przedstawia się jak następuje:

Dnia 5 października, godz. 19-ta: capstrzyk (udział: strzelcy, sokoli, harcerstwo).

Dnia 6 października, godz. 10-ta uroczyste nabożeństwo w Katedrze, godz. 11 — 13: orkiestry grają na placach: Wodny Rynek, Plac Dąbrowskiego i Plac Reymonta; w przerwach krótkie przemówienia okolicznościowe. Przejazd korowodu samochodów przez miasto (załoga ubrana w maski rzuca ulotki); godz. 14.30 Popisy lotnicze na terenie wyścigów konnych w Rudzie Pabjanickiej; wloty pasażerskie samolotami; godz. 19. Atak lotniczo - gazowy na Plac Hallera; godz. 17 — 22: krótkie przemówienia we wszystkich kinach (wyświetlanie napisów propagandowych); Przejazd tramwaju propagandowego po mieście. Megafony wystawione w kilku punktach miasta głoszą audycję radiową, nadawaną z Warszawy.

Dnia 12 października: odczyty w szkołach. Audycje radiowe przez megafony. Tramwaj propagandowy.

Dnia 13 października, godz. 11 — 13: Orkiestry grają na placach: Wodnego Rynku, Pl. Dąbrowskiego i Pl. Reymonta. W przerwach krótkie przemówienia; godz. 15: pokaz walki gazowej na Placu Hallera; godz. 17 — 22: jak w dniu 6 października.

LEK. DENT.

H. Lewita-Fuchs

Piotrkowska 50
powróciła

Jubileusz związku włóknarzy

Na marginesie sprawozdania, wydanego przez zarząd główny

Przed kilku dniami zakończył swe obrady ósmy kongres związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu włókienniczego w Polsce. Poprzedni zjazd tej organizacji odbył się w roku 1926. W związku z tem zarząd główny związku wydał w tych dniach obszernie sprawozdanie z trzyletniej działalności, w formie pięknej książki.

Wszelchna ta i starannie wydane relacje zbiega się z dziesięcioleciem działalności związku na terenie Rzeczypospolitej i z kongresem organizacji, odbytym przed dziesięć laty, który dokonał centralizacji jej i połączenia ze związkiem okręgu Bielsko - Biała, należącego do centrali w Wiedniu.

Zbiega się również ta publikacja z 22-letnią rocznicą założenia pierwszego związku włóknarzy w b. Kongresówce. Moment ten pozwolił kongresowi polskich włóknarzy nadać charakter uroczysty, albowiem terazniejsza ideologia związku pokrywa się z ideologią walki klasowej, samodzielności i apolityczności ruchu zawodowego, które przyświecały twórcom tegoż związku od pierwszej chwili.

Twarde koleje życia robotniczego, mozolne i bezustanne zmagania o lepsze jutro proletariatu wyrzyły swój stygmat na tej organizacji; spowodowały, że zyskała ona hart ducha i energię.

O walkach tych mówi się we wspomnianym sprawozdaniu spokojnie i rzeczowo. Chronologicznie przedstawiono ogrom wysiłku włożonego w każdą z akcji, czy to ekonomiczną, czy społeczną. Otrzymujemy w rezultacie kompletny potężny obraz niedoli i tragedii warstw pracujących.

Obiektywizm zachowany w książce imponuje. Oto przytacza się cyfry, doniosłe dokumenty, akta i korespondencję, a mimo wszystko stwierdza się szczerze i bez osłonek, że aczkolwiek związek doceniał pewne polepszenie się koniunktury w przemyśle włókienniczym i uczynił wszystko, co było w jego mocy — to jednak przyznaje: „nie udało się nam uzyskać odpowiedniego podniesienia stopy życiowej mas robotniczych w myśl naszych dążeń, wobec nieprzejednanego oporu silnych organizacji kapitalistów“.

Rozwój związku, wzrost liczebności członków i uświadomienie robotników, okazały się rzeczą niezbitą; zasada stworzenia silnej organizacji zawsze przyświecała

rownikom związku, gdyż zdawał sobie sprawę, że inaczej trudno będzie zdobyć lepsze warunki pracy i płacy dla robotników.

Działalność związku w okresie sprawozdawczym (1926 — 1929) z natury rzeczy przejawiała się głównie w akcjach, prowadzonych o poprawę bytu i w obronie robotników przed zamierzonym obniżeniem płac i pogorszeniem warunków pracy. W czasie tym przedstawiciele związku wzięli udział w 142 różnych konferencjach, urządzili kilkaset wieców i zebrań etc. W ciągu ostatnich trzech lat związek przeprowadził kilka tysięcy akcji zarobkowych (6,798) i w tak. ilości fabryk przyczynił się do likwidacji powstałych zatorów.

Imponujące są również tabele

podane w sprawozdaniu, świadczące o działalności związku zawodowego na polu pośrednictwa pracy i wypłaty świadczeń. Obok tego przeprowadził on doniosłą sprawę organizacyjną, a mianowicie stworzył w myśl umowy z N. S. P. P. i „Bundem“ oddziały związku dla robotników niemieckich i żydowskich, aby zadośćuczynić ich potrzebom kulturalnym i językowym. W okresie sprawozdawczym wznowione zostały wydawnictwa „Włóknarza“ w języku polskim, „Der Textilarbeiter“ w języku niemieckim i „Arbeiter Fragen“ dla robotników żydowskich.

O warunkach, w jakich wypadło związkowi działać czytamy w sprawozdaniu:

„Warunki, w jakich związek

pracował, układały się dlań niezwykle pomyślnie. Cały szereg przeszkód natury politycznej i gospodarczej, napotykanych przy realizowaniu uchwał ostatniego zjazdu delegatów związku i zadań, jakie związek sobie wysunął, uniemożliwiły zarządowi głównemu przeprowadzenie w całości swoich zamierzeń. Do tych przeszkód zaliczamy stanowisko rządów pomajowych, zajęte szczególnie w ostatnim strajku prowadzonym przez związek, które uniemożliwiło osiągnięcie słusznych naszych żądań. Następnie związek musiał zwalczać stale demagogię i rozbijającą robotę komunistów, demagogię nacjonalistyczną. Prócz tego brak należytej świadomości wśród mas robotniczych utrudnia znacznie działalność związku pod każdym względem“.

O „robocie“ komunistów i ich usiłowaniach w kierunku zdobycia wpływów na gospodarkę organizacji zawodowej znajdujemy w książce, wydanej przez zarząd główny włóknarzy, specjalny rozdział, zatytułowany „Stosunek naszego związku do propozycji rosyjskiego związku włóknarzy i komunistów“. Zawiera on niezmiernie ciekawe dokumenty, wskazujące wyraźnie na niedwuznaczne intencje komuny, która starała się zagarnąć władzę w związkach w czasie ogólnego strajku włóknarzy łódzkich. Związek odrzucił nawet kuszące propozycje co do pomocy finansowej od robotników rosyjskich dla strajkujących w wysokości 10 tysięcy rubli. W jednej z wypowiedzi zarządu głównego związku do Rosji zarząd pisze, że z propozycji nie skorzysta „z powodów zasadniczych“, gdyż „związek nie jest w oficjalnych stosunkach z waszą (rosyjską) organizacją, lecz należy do Międzynarodówki amsterdamskiej i wszystkie sprawy o charakterze międzynarodowym załatwia w porozumieniu z nią, względnie przez międzynarodówkę włókienniczą w Londynie“.

Rosyjscy włóknarze rozczarowali się, co do swych towarzyszy łódzkich, którzy nie dali się pozyskać dla idei przewrótowych. Listy z Sowietów nosiły przeważnie charakter polemiczno-taktyczny i „pouczający“ co do zadań ruchu zawodowego. To też związek włóknarzy łódzkich odpisał robotnikom rosyjskim: „Pouczenia wasze uważamy za zupełnie zbyteczne. Polemikę w tej sprawie uważamy za niepotrzebną, gdyż mamy swoje własne bogate doświadczenie z walki klasy robotniczej o wyzwolenie“.

Ta dojrzałość polityczna i wyrobienie społeczne klasowego związku włóknarzy w zakresie ruchu zawodowego wysunęły go na czoło związków zawodowych i podniosły go do roli głównego i decydującego czynnika w sprawach robotniczych przemysłu włókienniczego w Polsce.

St. Gel.

Rejestracja mężczyzn
rocznika 1911

Dziś, w czwartek, dnia 3 października powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu biura policyjno - wojskowego (Piotrkowska 22) w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-ej popołudniu) mężczyźni rocznika 1911, zamie-

szkali na terenie V komisariatu których nazwiska rozpoczynają się od liter: I, J, K, oraz zamieszkałych na terenie XIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: Sz, T, U, W, Z, Ż.

Spis roborowych rocznika 1909

Dziś, w czwartek, dnia 3 października powinni się zgłosić do spisów poborowych w lokalu biura policyjno - wojskowego (Piotrkowska 212), w godzinach od 8,15 do 15-ej (3 po po-

łudniu mężczyźni urodzeni w roku 1909, zamieszkałych na terenie I-go komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter od M do S.

Zebrania kontrolne

rozpoczną się w najbliższych dniach

Jak nas informują, ukażą się w najbliższych dniach obwieszczenia w sprawie zwołania na zebrania kontrolne niektórych roczników szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia. Kontrolne zebrania potrwają prawdopodobnie do końca listopada i obejmą szeregowych, posiadających kat. A, C i D, urodzonych w latach 1889 do 1904. Szeregowi rezerwy rocznika 1902, którzy nie odbyli w roku 1927 ćwiczeń wojskowych, a posiadają kat. A, również będą musieli na zebrania kontrolne się stawić.

Dotyczy to także tych z rocz-

nika 1902, którzy nie odbyli ćwiczeń w roku 1928 i w roku bieżącym. Również szeregowi zaliczeni do pospolitego ruszenia, a urodzeni w roku 1902, powołani będą na zebrania kontrolne. Tegoroczne kontrolne zebrania odbywać się będą w tempie szybszym, niż w latach ubiegłych. Ci, którzy uchylać się będą od stawiennictwa, lub spóźniać się będą na zebrania kontrolne, ściągani będą z całą surowością. Wszyscy wzywani winni przedstawić komisji kontrolującej swoje książeczki wojskowe, przydziały i inne dokumenty.

KINO TEATR
„PALACE“
Piotrkowska 108.

Dziś i dni następnych!

SZAMPANSKIE ŻYCIE
— z —
Nancy Carroll
oraz
Richard Arlen

3 x wesele = Trzykrotne wesele

Nowy przewodniczący wydziału handlowego w sądzie okręgowym

Objął już urządowanie wiceprezes sądu okręgowego p. Józef Kiszmiszjan.

Nowy wiceprezes przybył do Łodzi przed kilku laty i stanął na czele 6 okręgu sądu pokoju. Następnie został wybrany na sędziego okręgowego i zasiadał w wydziale cywilnym odwoławczym. W czasie ostatnich zaś zmian w łódzkim sądownictwie które miały miejsce przed kilku miesiącami w związku z reorganizacją wydziałów i awansami, otrzymał nominację na wiceprezesa i przewodniczącego wydziału handlowego, stanowisko niezmiernie odpowiedzialne, jako dotyczące najczulszych dziedzin życia gospodarczego Łodzi.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50); K. Chałczyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicz (Przejazd 19); R. Rembelskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); Kasperkiewicz (Zgierska 54); S. Trawkowskiej (Brzezińska 56).

Zaparcie. Wszystkie środki rozwalniające cieszą się zawsze szybko przemijającą wziętością wbrew wszelkim zapewnieniom, czynionym w licznych ogłoszeniach i krzykliwych reklamach; jedynie tylko **Cascarine Leprince** zyskała sobie od szeregu lat trwałe uznanie, jako środek niezawodny dzięki swojemu świetnemu działaniu na gruczoły dróg trawienych. Sprzedaż we wszystkich aptekach.

Zycie tomaszowskie

(Telefonem od własnego korespondenta „Głosu Porannego“)

NAGRODY NA P. W. K. Jak się dowiadujemy, komisja odznaczeń nagrodziła następujące firmy tomaszowskie

WIELKI ZŁOTY MEDAL otrzymali: Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu sp. akc., H. Landsberg sp. a. i Warszawska fabryka dywanów „Dywan“ sp. akc.

MALYM ZŁOTYM MEDELEM odznaczone zostały firmy: Z. Bornstein sp. akc. i Aleksander Müller sp. akc.

DUŻY SREBRNY MEDAL otrzymała firma „Etablissement M. Piesch“ sp. akc.

Pozatem kilka firm otrzymało **PANSTWOWE ODZNACZENIA** za działalność gospodarczą.

Osobiście otrzymał dyplom uznania za wybitną działalność gospodarczą dyrektor fabryki H. Landsberg p. Władysław Landsberg wiceprezes rady miejskiej, długoletni prezes tomaszowskiego od-

działu związku włókienniczego w państwie polskim, członek izby przemysłowo-handlowej.

SPOŁECZEŃSTWO TOMASZOWSKIE z satysfakcją przyjęło do wiadomości to odznaczenie, zupełnie zasłużone przez energiczne i pełne dobrej woli i inicjatywy pracownika na niwie społecznej i gospodarczej.

SAMODZIELNY URZĄD SKARBOWY. Kursuje tutaj uporeczywa pogłoska, że ekspozytura urzędu skarbowego w Tomaszowie podniesiona zostanie do stopnia urzędu skarbowego, a na stanowisko kierownika powołany będzie albo dotychczasowy kierownik ekspozytury lub też naczelnik jednego z urzędów skarbowych w Kieleckiem.

NOWA FUNKCJA PREZ. SMULSKIEGO. Wobec rezygnacji prezesa rady miejskiej prof. Dziecińskiego na stan, prezes dozorcy szkolnego, postanowiono powołać na prezesa prezydenta miasta p. Smulskiego.

Panu **Borysowi Wachowi**, Wiceprezesowi Łódzkiego Banku Depozytowego Sp. Akc., oraz **Rodzinie**, z powodu zgonu

B. P.

Joanny Wachsovej

wyrazy głębokiego współczucia składa

Łódzkie Towarzystwo Handlowe
A. Weisberg i S-ka w Łodzi

Magistrat zabezpieczył interesy miasta

Rada miejska odiera zarzuty min. spraw wewnętrznych w sprawach gospodarki samorządowej

Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej, w sprawie zarzutów postawionych magistratowi w protokole komisji lustracyjnej, powzięto uchwałę, stwierdzającą, że „postępowanie zarządu m. Łodzi w sprawach powyższych całkowicie zabezpiecza interesy miasta“.

Uchwała ta umotywowana jest sprawozdaniem komisji radzieckich w sposób następujący:

a) w stosunku do umowy z Polskim Towarzystwem Asfaltowym:

1) Magistrat zawarł umowę z P. T. A. na podstawie wyniku odbytego przetargu;

2) oferta P. T. A. była najtańszą, ponieważ:

a) Magistrat uzyskał dogodne warunki kredytowe — 70 proc.

kredytu i niską stopę procentową według norm Banku Polskiego, co łącznie daje korzystniejsze warunki od projektu umowy załączonej do przetargu;

b) po 7 latach koszty konserwacji bruków wyniosą 75 groszy za 1 mtr., podczas gdy w innych ofertach żądano 1 zł.,

c) ceny na robociznę i materiały są stałe;

3) Otrzymana gwarancja bankowa zapewnia Magistratowi możliwość, w razie złego wyniku robót poszukiwania swych strat w faktycznej wysokości. Magistrat również miał i ma dotychczas możliwość zatrzymania do 10 proc. należności za wykonaną robotę tytułem gwarancji, wybrał jednak bankową formę gwarancji, jako dogodniejszą.

b) w stosunku do zakupu kostki granitowej:

1) Umowa z przedstawicielstwem handlowym sowieckim była dla Magistratu korzystna, gdyż mimo, że kostka sowiecka jest droższa o 4.50 zł. na tonie od kostki szwedzkiej, wskutek większej wydajności kostki sowieckiej przy układaniu jezdni, koszt materiału na 1 mtr. kw. bruku z kostki szwedzkiej wyniósłby zł. 38.10, wówczas, gdy mtr. kw. bruku z kostki sowieckiej wyniósłby zł. 37.20, czyli o 90 gr. taniej;

2) warunki kredytowe są korzystniejsze niż w innych ofertach, bowiem Sowiety zgodziły się na kredyt w wysokości 70 proc. na półtora roku w walucie złotych obiegowych, podczas gdy firma szwedzka żądała zapłaty w zlocie i żyra Banku Polskiego, albo Banku Gospodarstwa Krajowego, ewentualnie

złożenia jako zastawu akcji elektrowni lub tramwajów;

3) zawarcie umowy na znacznie mniejszą ilość kostki, niż przewidywano początkowo, wynika stąd, że w ten tylko sposób można osiągnąć warunki ogólne korzystniejsze;

4) okres, w którym zawierano umowę był naogół niesprzyjający dla dokonywania większych transakcji ze względu na wysoką cenę dolara, dopuszczanie przez samorządy innych miast weksli do protestu oraz ogólne powstrzymywanie się od wszelkich długoterminowych kredytów wekslowych.

Należy podkreślić, że przeciwko wyżej przytoczonej rezolucji nie głosował nikt.

Specjalne sygnały i odznaki zainstalowane będą na miejskich karetkach pogotowia

Zgodnie z zarządzeniem okręgowej dyrekcji robót publicznych karetki pogotowia miejskiego zostaną zaopatrzone w najbliższych dniach w wielotonowe sygnały, które będą jedynie używane przez wozy, śpieszące do wypadku.

Pozatem na każdym wozie umieszczone zostaną z lewej strony kierunkowskazy o kształcie strzałki, zaopatrzone w nocy w żółte światło. Z tej samej strony umieszczona będzie na wozach chorągiewka z godłem pogotowia, dzięki której posterun-

kowi będą mogli już zdaleka zauważyć wóz pogotowia.



Jerzy Jeliński

harczerz-automobilista, który w ub. roku powrócił z głośnej wyprawy naokoło świata, wybiera się znowu w wielką podróż propagandową.

Odczyt

„Łódź u schyłku Rzeczypospolitej“

W czwartek, dn. 3 października w sali kuratorium szkolnego (Piotrkowska 104), odbędzie się posiedzenie naukowe oddziału łódzkiego polskiego t-wa historycznego: porządek dzienny wypełni odczyt p. Adama Stebelskiego z Warszawy p. t.: „Łódź u schyłku Rzeczypospolitej“. Początek punktualnie o godz. 8-iej. Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

Komunikat

Związek zawodowy pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi wznowił sprzedaż biletów do teatru miejskiego na poniedziałki każdego tygodnia.

Bilety na dzień 7 października r. b. są już do nabycia w kancelarii związku (Al. Kościuszki 21). Grana będzie sztuka „Wesele Figara“.

Sprzedaż biletów członkom związku za okazaniem legitymacji.



KINO-TEATR „CASINO“

Dzisiaj i dni następnych!
Wstrząsający dramat na tle miłości pięknej kurtyzany i dziarskiego porucznika gwardji carskiej p. t.

Przedziwne kłamstwo
Niny Pietrowny
w roli gł.
Brigida Helm

Specjalna ilustracja muzyczna L. KANTORA.
Początek przedstawień o g. 4.30, 6, 8 i 10-iej.

TEATR ■■■ MUZYKA ■■■ KINO ■■■

Podatek widowiskowy
od wędrownych
imprespowinien być, w imię
sprawiedliwości i interesów
miasta, znacznie
podwyższony

Projekt statutu podatku widowiskowego w Łodzi przewiduje dla rozmaitych imprez widowiskowych w rodzaju cyrków wędrownych, lu na parków etc. podatek w wysokości 15 proc. Jednocześnie ten sam projekt ustala, jako minimum podatku od filmów 25 proc. (obrazy wysoce artystyczne), dochodząc przy obrazach o przeciętnej wartości nawet do 50 procent.

Projekt ten znajdzie się niebawem na porządku dziennym obrad rady miejskiej. W związku z tem warto podkreślić zestawioną powyżej niewspółmierność w ocenie wartości społecznej kinematografu z jednej, a przygodnych imprez rozrywkowych z drugiej strony. Nie ulega wątpliwości, że kino spełnia doniosłą rolę oświatową i z tego chociażby względu należy mu się od miasta pewne uprzywilejowanie. Nie można oczywiście myśleć o skreśleniu, lub wybitnem zredukowaniu podatku filmowego, a to ze względów fiskalnych. Finanse miasta znajdują się, jak wiadomo, w ciężkiej sytuacji, a wśród dochodów komuny podatek widowiskowy zajmuje poważne miejsce. W tym podatku widowiskowym kina odgrywają najpoważniejszą rolę. Leży więc w interesie miasta, aby to źródło wpływów kasowych rozwinęło się jaknajpomyślniej.

A tymczasem projekt statutu utrudnia kinom byt i rozwój, faworyzując pod względem podatkowym rozmaite przygodne imprezy, których wartość społeczna i artystyczna w najlepszym wypadku równa się zeru. Imprezy te poprostu wyludniają od najszerzych warstw ludności pieniądze, stwarzając kinom szkodliwą konkurencję. Rzecz jasna jest utrudnianie żywota takim jedno lub parodniowym przedsiębiorstwom, przede wszystkim przez obciążanie ich wzgl. wysokim podatkiem od widowisk. Skala tego podatku dla rozmaitych cyrków, luna parków, wędrownych zespołów kabaretowych pośledniego gatunku etc. powinna być nawet wyższa, niż podatek od obrazów przeciętnej wartości.

Tylko przy takim stosunku kina będą mogły stawić czoła przybłądnej konkurencji, jako tako rozwijając się, dając pracę stałą i czynną zastępowi pracowników i regularnie zasilając kasę miejską.

W Kaliszu np. rada miejska ustanowiła dla przyjeżdżających imprez najwyższą stawkę, stosowaną tam do filmów, a mianowicie 40 proc. Nie ulega wątpliwości, że łódzka rada miejska, po rozważeniu całego projektu, wprowadzi doń korektury, których domaga się poczucie sprawiedliwości, a w pierwszym rzędzie interes miasta.

Kinoman.

„Rywale“

Potworne tarzanie się we krwi i błoście milionów ludzi w imię szczytnych ideałów, które okazały się całkiem przyziemnymi interesami klikki możnych tego świata, szczupłej ogłupiałych hurrapatujotów i popieranej przez łaknących awansów łachowców od wojny, musiało zrodzić reakcję i krzyk buntu wśród tych, którzy poprzez maskę obłudnych haseł widzieli istotne oblicze wojenki — hekatombę poszarpanych trupów i kalek, miliony konających z głodu sierot, nędzę i zupełny upadek moralny i fizyczny świata. Po bukolikowych i rubasznych piosenkach i wierszykach, sławiących naiwnie tę rzeź, jako rycerską zabawę, przyszedł niebawem kolej na gromy nienawiści i oburzenia, rozpaczy i przekleństwa. Najpotężniejszy wyraz znalazła ta reakcja w powieści Remarque'a „Im Westen nichts neues“ mającej od pierwszej do ostatniej strony wojnę za treść wyłączną. Ludzie w tej powieści są tłem, które przytłacza wprost orgja masowego, idiotycznego, bezlitosnego mordu i załamania się ludzkości. Obok powieści Remarque'a ukazał się cały szereg utworów, również wybitnych i przekonywujących, zajmujących się wojną z takiego, czy innego punktu widzenia.

Twórczość dramatyczną nie zdobyła się dotychczas na dzieło, w którym wojna byłaby treścią. Mamy już cały szereg prób, ale w żadnej z nich wojna nie wychodzi z roli minie lub więcej ponurego tła. Jest to zresztą zrozumiałe. Warunki, w jakich pracuje teatr, zbyt są ubogie, by mogły wystarczyć do zrealizowania żywiołu, czy katastrofizmu.

„Rywale“ są właśnie jedną z tych prób odmalowania na scenie potworności wojny. Jest to próba amerykańska, a jako taka posiada wszystkie zalety bezpośredniego, prostolinijnego reportażu, nie posiadając, niestety, mierzającej siły przekonywującej. Już sam fakt, że sztukę napisała trójka autorów do spółki, wskazuje, że nie ma ona pretensji do subiektywizmu, płynącego z głębin indywidualnego odczuwania. Jest to poprostu robota dziennikarska, operująca zresztą znajomością sceny, plastycznymi typami i wirtuozem dialogiem. Wojna i jej potworność jest tą treścią tylko jednego z czterech aktów. W pozostałych stanowi tło, na którym rozgrywa się erotyczna awantura — walka dwóch wojskowych o miejsce w łóżku małej francuzy. To tokowisko dwóch rozwydrzonych w atmosferze okopu głuśców wyposażone jest bogato w szczegóły sensacyjno-krymi-

nalne, psychologicznie naogół nieuzasadnione, ale wywołujące wśród tłumów silne wrażenie. W ten sposób, bodaj że wbrew woli autorów, zamierzona treść i istota stała się tłem sztuki, a tło wysunęło się na plan pierwszy. Z wojny, jako takiej, pozostała za kulami trąbka i turkot karabinu maszynowego, jako ilustracja do demonstrowanego filmu. Na scenie natomiast widzimy jedynie wtórne objawy, a mianowicie oddziaływanie wojny na poszczególne jednostki. Mamy więc do szczytu doprowadzony głód piciowy (Flagg), cynizm zawadzacki (Quirt), głupkowatą obojętność (Lipner), lęk liryczny (Neumann), doprowadzający do obłędu wstręt i przerażenie (Albrecht), nieomal trywialne przystosowanie się do warunków (Kiper i Cowdy) i tępe karierowiczostwo (generał brygady). Wszystkie typy naszkicowane są po mistrzowski ze świetnym uwypukleniem ich cech charakterystycznych. To właśnie stanowi główny i bodaj że jedyny walor artystyczny sztuki. Natomiast węzeł dramatyczny jest mocno naiwny. Tant de bruit pour une chanson! Można się zgodzić z tem, że brak kobiet na froncie potęgował cierpienie, ale żeby ten brak mógł mieć aż miłość do zwykłego człowieka, które chętnie śpi z każdym, kto nosi mundur, — miłość, silną, jak śmierć, — w to trudno uwierzyć. Szczególnie, gdy zważyć ostatnią scenę pojednania. Albo cały rozwój uczuć jest słuszny, a wtedy finał uważać trzeba za koziołek psychologiczny; albo też zakończenie jest właściwym postawieniem sprawy, a wtedy cała konstrukcja staje się naiwną bombą.

Moznaby znaleźć dla tych zmian usprawiedliwienie, gdyby postać Germańczyka uważać za symboliczną. Gdyby uznać, że ta dziewczyna jest uosobieniem życiowego pacyfizmu, nienawiści do wojny i tęsknoty do spokojnego, harmonijnego współżycia ludzi. Wtedy i Flagg i Quirt byłiby personifikacją owej przeciętności, która wiele mówi o pokoju i buntuje się przeciwko wojnie, ale na pierwszy dźwięk trąbki sygnałowej porzuca swoje ideały i idzie, jak bydlę na rzeź. Z całej jednak sztuki wynika, że o symbolizm autorów posądzać nie należy.

Trzeba jednak na usprawiedliwienie tych autorów raz jeszcze podkreślić, że wogóle uczynienie z samej wojny treści utworu scenicznego jest technicznie niewykonalne, a przede wszystkim teatralnie nieciekawe. Stąd konieczność uwypuklenia fabuły, w danym wypadku dostatecznie efektownej,

Sztuka w 4-ach aktach M. Andersona,
L. Stallinsa i R. Zuckmayera
w Teatrze miejskim

bezpretensjonalnej i kryminalnej, aby zafrapowała masy, o co przecież autorom w pierwszym rzędzie chodziło.

„Rywale“ opracował i wystawił jeden z najznakomitszych reżyserów w Polsce, p. Leon Schiller. Uczynił nadludzki wysiłek i osiągnął imponujące rezultaty. Przedewszystkiem samą sztukę zeuropeizował, uwypuklając te wszystkie momenty, które są buntem przeciwko wojnie, a tonując do możliwych granic wszystko, co ma posmak bomby kryminalno-sensacyjnej. Oczywiście przerobił sztukę nie mógł, ale zrobił wiele, uszlachetniając ją. Wprowadzenie ram kinowych, starannie dopasowanych do obrazów, jest pomysłem bardzo nowoczesnym, jest próbą przybliżenia z pomocą ubogim środkom technicznemu teatru wogóle, a naszego w szczególności. Próba wypadła ciekawie, ale brak jej bezpośredniości. Gdy na filmie wylatują w powietrze okopy, a za sceną terkoce karabin maszynowy, przychodzi na myśl to, co powiedział w swoim czasie Tolstoj o złudzeniu: „On pugał, a mnie nie straszno“. Jest huk, jest zapach prochu, jest zgiełk, ale niema grozy. Mimo to eksperyment był koniecznością i p. Schillerowi należy się słowa uznania za wprowadzenie go do teatru łódzkiego.

Największą jednak zasługą p. Schillera była troska głęboka o całość widowiska, staranne opracowanie najmniejszych szczegółów, a przede wszystkim wydobywanie ze wszystkich artystów maksimum tego, co dać mogli. Na pierwszy plan wysunął się wśród wykonawców p. Kijowski. Jego Flagg był od początku do końca z jednej bryły ciosany, żywy, realny, mocny w linji i świetny w wyrazie. Szczególnie w okopach (akt 3-ci) miał siłę przekonywującą najwyższej skali. Dobrym Quirtem był p. Krzemieński. Jedyne, co mu zarzucić trzeba, to że zbyt często wpadał w ton komedji, i, jak to się mówi w gwarze teatralnej, „zgrywał się“. Natomiast p. Jarkowska, acz naogół żywa i realna, powinna w pierwszym akcie być bardziej beztroską, mniej młoc liryzmu i smutku, na który czas przychodzi dopiero w późniejszych scenach.

Wszystkie epizodyczne role były grane doskonale. Na szczególne wyróżnienie zasługuje p. Brodniewicz, naprawdę świetny w scenie na pograniczu obłędu w okopach, oraz pp. Mroziński, Tatarkiewicz, Winawer, Woszczerowicz, Hajduga i Rzecki. Skróty dekoracyjne p. Mackiewicza proste, a przytem inteligentne i pomyslowe. Całość składa się na widowisko niepowiedzenie. Dzięki niemu teatr miejski posunął się bezwzględnie o jeden wysoki szczebel naprzód w swym rozwoju.

G. Was.

TEATR MIEJSKI

Dziś, jutro i pojutrze wieczorem „Rywale“. Obsada premierowa z pp.: Jarkowską, (fenomenalna Germaïne) oraz pp.: Kijowskim (kapitan Flagg) i Krzemieńskim (sierżant Quirt), którzy stwarzają niezrównane kreacje aktorskie. Ilustracją akcji teatralnej są świetne sceny batalistyczne Fox — Filmu „Świat w płomieniach“.

W sobotę dnia 5 b. m. o godz. 4 pierwsze w bież. sezonie przedstawienie szkolne „Henryk IV na łowach“ W. Bogusławskiego, twórca polskiego teatru. Prelekcję o zasługach autora „Henryka IV“ wygłosi Jerzy Ronard Bujalski.

W niedzielę wieczorem o godz. 8,30 sensacyjna sztuka Gordina „Mira Efros“ w reżyserji Andrzeja Marka

TEATR KAMERALNY

Występy Mieczysława Frenkla dobiegają już końca. Mistrz sceny polskiej wystąpi jeszcze tylko dwa razy dziś, w czwartek oraz w piątek kreując kapitalną rolę Wistowskiego w „Grubych rybacz“ M. Bałuckiego. Sztuka ta dzięki doskonałej grze całego zespołu z K. Lubieńską, L. Zbuckim i Daniłowiczem odniosła pełny sukces. Bilety ulgowe ważne.

Mocna dramatycznie, lecz nie pozbawiona swojej poezji sztuka L. Francka o trzech ludziach, którzy wykołosa wojna „Karol i Anna“ po ogromnych sukcesach, jakie odniosła na wszystkich scenach Zachodu dana będzie jako najbliższa premiera. Reżyseruje! Zbucki.

TEATR POPULARNY

Wzorem lat ubiegłych urządził będzie dyrekcja teatru popularnego przedstawienia dla dzieci. Inauguruje cykl tych sztuk wesoła, efektowna rewjowo ujęta bajka B. Hertzta „Zakłete trzewiczki“. Barwne to widowisko urozmaicone jest tańcami i śpiewami.

„Zakłete trzewiczki“ dane będą w sobotę o godz. 4 pp. oraz w niedzielę o godz. 12,30 w południe.

Ostatnie przedstawienie „Moralności pani Dulskiej“ dane będzie dziś w czwartek, poczem doskonała sztuka zejdzie z afisza.

TEATR GEYEROWSKI

W sobotę o godz. 8 oraz w niedzielę o godz. 4,30 i 8,30 wiecz. arcywesoła pełna humoru amerykańska komedja Johnsona „Fenomenalna umowa“.

EGZOTYCZNA PIEŚNIARKA CYDOWSKA W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy do Łodzi przyjeżdża egzotyczna pieśniarka żydowska Bracha Zfira, która wykona w sali filharmonji wieczór pieśni egzotycznych z udziałem świetnego pianisty Nachuma Nardiego. Znakomita jemenitka wykona pieśni w językach hiszpańskim, hebrajskim, tureckim, żydowskim i innych. Wszystkie te pieśni wykonane będą w niezwykle malowniczych efektownych wschodnich kostiumach. Wieczór tych pieśni odbędzie się w czwartek, dnia 10 b. m.

EMIL JANNINGS

jako

„INTRYGANT“

WKRÓTCE

W „CIRYKLU“

LEK. DENT.

F. BORUNSKA
Al. Kościuszki 21.Dr. med.
MICHAŁ ELIASBERG
CHIRURG
powrócił.Zapisujcie się na
członków L. O. P.P.
○○○○○○○○○○○○○○○○○○○○

Krzywdza wystawców łódzkich na P. W. K. jest przedmiotem protestu Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem

Stałe pomijanie Łodzi przez władze centralne, o czym pisa-
liśmy niejednokrotnie i o czym
— niestety — najpewniej pi-
sać będziemy nadal, znalazło o-
statnio swój wyraz w krzywdzą-
cem przyznaniu nagród wystaw-
com łódzkim.

Również i tę sprawę poddali-
śmy na tem miejscu obszernemu
omówieniu.

Dalszym etapem tej przykrej
sprawy jest protest związku
przemysłu włókienniczego w
państwie polskiem, datowany z
dnia 3 b. m., a skierowany do
zarządu P. W. K. w Pozna-
niu.

Tekst pisma związku P. Wł.
w P. P. podajemy poniżej in
extenso:

W dniu 3 września r. b. pre-
zjdum komisji sędziowskiej
grupy włókienniczej złożyło na
ręce Panów protest przeciwko
nieuzasadnionemu facylowe-
mu obniżeniu licznym odnacza-
niom dla wystawców włókienniczych w
stosunku do wniosków, przez
komisję tę z należytym umoty-
wowaniem fachowem przedsta-
wionych.

Ponieważ protest ten nie od-
niósł skutku, obniżone odnacza-
nia zaś wywołały wielce niepo-
żądane rozgoryczenie wśród
szerokich sfer wystawców, na-
der szkodliwe dla pięknego i
podniosłego wspomnienia P. W.
K., jej twórców i organizato-
rów, zarząd związku uważa za
konieczne przyłączyć się do
protestu prezjdum komisji sę-
dziowskiej i zgłosić wobec za-
rządu P. W. K. wniosek:

- 1) uznania opublikowanych
odnaczań za niedostateczne;
- 2) poddania rewizji wszyst-
kich zmian, poczynionych w or-
zeczeniach komisji sędziow-
skiej;
- 3) zrestytuowania obni-
żonych odnaczań do stopnia, u-
stalonego przez komisję sę-
dziowską;
- 4) ogłoszenia zmienionych od-
naczań w formie oficjalnej i
ostatecznej.

Żywimy głębokie przekona-
nie, że zarząd P. W. K. należy-
cie oceni intencje, którą się po-
wodujemy, a która nakazuje
nam uważać ocenę fachową i

gospodarczą za jedyne słuszne
kryterjum dla odnaczań, nie-
zależnie od ich ilości i rodzaju.
Nader wysoki poziom wysta-
wy w zupełności usprawiedli-
wia wielką ilość odnaczań i
wysoki stosunek odnaczań wyż-
szych do ilości ogólnej.

Pragniemy szczerze, by
wspomnienie wystawy w ni-
kim nie pozostawiło uczucia
żału i rozgoryczenia, natomiast

w stosunku do wszystkich wy-
stawców, którzy z tak wielkim
nakładem kosztów i dobrej wo-
li do upiększenia wystawy się
przyczynili, pozostało trwała i
niezawodna zachęta i podnie-
ta.

Z poważaniem
Związek Przemysłu Włókienni-
czego w Państwie Polskiem.

Prezes: (—) Dr. Biedermann
Kierownik:
(—) Dr. M. Barciński.

Nowa taryfa towarowa

sprowadzić może nową falę drożyzny

Onegdaj zaczęła obowiązywać
na kolejach państwowych nowa,
podwyższona, taryfa towarowa.
Podwyżka spowodowana jest żąda-
niem ministerstwa zwiększenia do-
chodów kolejowych o 160 mil. zł.
w stosunku do ubiegłego roku bud-
żetowego.

Tabele nowej taryfy są znacznie
bardziej elastyczne, ale zarazem
i bardziej skomplikowane.

Wszystkie towary, przewożone
przez koleje, rozdzielono na 20
klas (zamiast dotychczasowych
14). Do najniższej 20-ej klasy za-
liczono towary, których cena rynko-
wa nie przewyższała 10 zł. za ton-
nę, do 19-ej — towary o cenie od
10 do 20 zł. za tonnę itd.

Klasę 17-tą przeznaczono wy-
łącznie dla przewozów węgla ka-
miennego i koksu.

Wprowadzono daleko idące róż-
niczkowanie schematów: w wyso-
kości opłat między klasami, gdzie
zachowano stosunek 1:6 (obecnie
1:5) oraz spadek opłat jednostko-
wych w miarę zwiększania odle-
głości. W tym ostatnim zakresie
dla pierwszych dwunastu klas przy-
jęto system różniczkowania co każ-
de 100 kilometrów o 10 proc. aż
do 700 km., t. j. odległości w sto-
sunkach wewnętrznych maksymal-
nej. W klasach dla towarów naj-
tańszych różniczkowanie na odle-
głość wynosi w nowej taryfie 15
proc., ale dochodzi tylko do 600
klm., tak że powyżej 500 klm. o-

plata stanowi 25 proc. początko-
wej.

W dalszych obliczeniach oparto
się na wymaganiach ministerjum
co do uzyskania 160 mil. zł. nad-
wyżki i do dochodu z przewozów
towarowych w r. 1927 (890 mil.
zł.) dodano 160 mil. zł. i otrzyma-
no kwotę 1050 mil. zł., co przyję-
to za normę w zastosowaniu do i-
łości tonnokilometrów z r. 1927. Po-
tem już drogą arytmetycznych po-
działów obliczono dochód, jaki
trzeba będzie osiągnąć z każdej
kategorji przewozów i uzyskano
stopę jednostkową dla każdej kla-
sy.

Jednakże stawki, otrzymane w
ten dość uproszczony sposób, oka-
zały się jeszcze za niskie, nie u-
względniały bowiem taryf ulgo-
wych, z których korzystają pewne
kategorie przewozów. Po uwzględ-
nieniu strat, jakie kolej, jako przed-
siębiorstwo, ponosi na taryfach ul-
gowych, otrzymano jeszcze wyż-
sze stawki jednostkowe i te, z ma-
łemi zmianami, ogłoszono, jako o-
bowiązujące. A przyznać należy,
że „straty” wynosiły, podług obli-
czenia biura reformy taryf
300 mil. zł., a zatem znacznie
więcej, niż żądane przez minister-
jum 160 mil. zł. nadwyżki, potrzeb-
nej, podług informacji minister-
jalnej, „na usprawnienie zaniedba-
nego aparatu kolejowego”.

W ostatniej chwili zrezygnowa-
no ze 160 milionów i według za-
pewnienia departamentu handl-
taryfowego ministerjum komunikacji
poprzestano na 100. Natomiast or-
gan ministerjum przemysłu i han-
dlu („Przemysł i handel”) mówi
wyraźnie o nadwyżce 160 mil.

Tym sposobem przewozy towaro-
we, które w r. 1927 przyniosły
890 mil. zł. dochodu brutto, przy-
nieść mają obecnie 890 plus 100
pl. 300 = 1290 mil. zł.

Dalsze odnaczania na P.W.K.

Na skutek przeprowadzonej
częściowej rewizji orzeczeń ko-
misji nagród, następujące firmy
otrzymały dalsze odnaczania
za swe eksponaty na P. W. K.:

Wielki złoty medal
„Zawiercie”, S. A.
„Stradom”, S. A.
„Warta”, S. A.
Mały złoty medal:
„M. Silberstein”, S. A.
„S. W. Schweikert”, S. A.
„Z. Bornstein” Tomaszów, S.
Akc.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

Warszawa, 2-go października.
WALUTY

Dolary Stanów Zjednoczonych
8,89 i pół

DEWIZY

Bukareszt 5,31 i jedna czwarta
Holandia 358,28

Londyn 43,36

Paryż 35,01

Praga 26,40

Szwajcaria 172, 20

Dla walut europejskich tenden-
cja mocniejsza, z wyjątkiem koro-
ny czechosłowackiej. Obroty mniej-
sze. Dolar gotówkowy w obrotach

pozagiełdowych 8,894. Rubel złoty
4,64. Gram czystego złota 5,9244.
W obrotach prywatnych: rubel
srebrny 2,67, 100 kopiejek bilonu
srebrnego 1,23. W obrotach mię-
dzybankowych: Berlin 212,58, No-
wy Jork 891,95, (100 dolarów ka-
hel).

PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. poz. stabilizacyjna 88,00
4 proc. poz. inwestycyjna 118,00
118,25 — 117,75

5 proc. państw. poz. premjowa
dolarowa 92,00

5 proc. konwersyjna 49,90, 50,25
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.
94,00

8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.
94,00

7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.
83,25

7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj.
83,25

8 proc. L. Z. Banku Rolnego
7 proc. L. Z. Banku Rolnego
83,25

8 proc. L. Z. ziemskie dolaro-
we 96,00

4 i pół proc. L. Z. ziemskie 48,50
58,00

4 proc. L. Z. ziemskie 41,50
5 proc. L. Z. m. Warszawy 51,25

8 proc. L. Z. m. Warszawy 67,25
8 proc. L. Z. m. Łodzi 58,25 -
58,00

5 proc. m. Radomia 43,00

AKCJE

Bank Polski 169,25

Bank Zachodni 70,50

Bank Zw. Sp. Zar. 77,50, 78,50

Spiess 135,00

Siła i Światło 120,00

Firlej 51,00

Lilpop 27,75

Norblin 100,00

Ostrowiec 84,50

Starachowice 23,00

Klucze 9,00

Statystyka protestów wekslowych

wykazuje pewną poprawę sytuacji

Według zestawień cyfrowych
wydziału statystycznego, staty-
styka zaprotestowanych u no-

tarjuszy łódzkich weksli w po-
szczególnych miesiącach r. b.
przedstawia się jak następuje:

	Zaprotestowa- nych	W tys. zł.	Wykup bez sporząd. prot.	W tys. zł.
Styczeń	28,237	4,909	14,095	2,927
Luty	30,427	5,559	14,276	3,051
Marzec	37,292	7,063	15,935	3,489
Kwiecień	41,895	8,172	16,992	3,683
Maj	48,326	9,622	14,384	3,053
Czerwiec	50,095	9,866	13,717	2,789
Lipiec	59,970	16,851	13,777	3,306
Sierpień	52,412	10,163	10,191	2,444

Jak wynika z powyższej ta-
belki, w miesiącach od stycznia
do lipca r. b. włącznie zaznaczał
się stały wzrost protestów we-
kslowych, a liczba ich z lipca
przewyższa przeszło dwukrotnie
odpowiednią liczbę ze stycznia.
Dopiero sierpień wykazuje pe-
wną zmianę na lepsze i świad-
czy, że fala protestów przekro-
czyła punkt kulminacyjny. Pozo-
staże to oczywiście w związku

z pewnem polepszeniem się sy-
tuacji w przemyśle łódzkim, na
co swój wpływ wywiera będący
już w pełni sezon zimowy.

Kolosalna dywidenda Banku Polskiego

W kołach giełdowych krą-
ży wprost fantastyczne pogłoski o
dywidendzie, jaką ma wypłacić
z końcem roku Bank Polski. O-
blicza się dywidendę brutto na
20 proc. Po odliczeniu różnych
kwot, prawdopodobnie wypła-
cone będzie 12 proc.

Tak wysoka dywidenda Ban-
ku emisyjnego nigdy nie była
jeszcze notowana i wodzi w
pierwszym rzędzie do Banku Pol-
skiego obliczanie dywidendy
wykonane przez siebie manipula-
cje

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopęciowych
leczenie światłem, badanie krwi
i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40.
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.
Oddzielna poczekalnia dla pań.



Dzisiaj i dni następnych! Program otwarcia

Pierwszy przebieg naszego tegorocznego bezkonkurencyjnego programu
Arcydzieła filmowe słynnej amer. wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer”

Władczynie miłości

Epopeja wielkiej miłości młodej arystokratki, którą romantyczne ko-
leje losu rzucają na ulicę i salony wszystkich największych miast
świata

W rolach głównych trójka największych artystów Hollywoodu

Greta Garbo, John Gilbert i Lewis Stone

Wspaniała ilustracja muzyczna powiększonej orkiestry symfonicznej
pod dyr. A. Czudnowskiego. Początek o g. 4 po poł. w soboty
i niedziele o 12 w poł., ostatniego o g. 10 wiecz. Ceny miejsc po-
pularne, na pierwszy seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od 12-ej do
3 po poł. wszystkie miejsca po 1.— zł.

PRZYMUSOWE LICYTACJE.

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 16 października 1929 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|--|---|---|--|---|
| 1 Brzozowski F., Kilińskiego 5, pianino | 33 Adler W., Konstancyńska 59, meble | 67 Hiler B., Zgierska 3, 20 skrzynek gwoździ | maszyna do szycia | 132 Tuchmajer I., Zgierska 11, 4 worki maki |
| 2 Blank E. L., Zgierska 13, szafy | 34 Altman Ch., Konstancyńska 63, maszyna do szycia, meble | 68 Hutnik J., Zgierska 24, kasa | 101 Małachowski Wł., Pomorska 55, meble | 133 Tenenbaum M., Północna 8, meble |
| 3 Bornsztajn M., Gdańska 5, szafa | 35 Adler H., Wolborska 38, meble | 69 Heleniak Wł., Zgierska 51, 92 but. wódek | 102 Nasielski J., Zgierska 13, meble | 134 Taube H., Zachodnia 23, meble |
| 4 Cytrynbaum N., Północna 25, meble | 36 Agizim B., Ogrodowa 7-9-11, lustro i lodownia | 70 Jakubowski Fr., Konstancyńska 23, meble | 103 Nirenberg A., Zgierska 13, 7 piecyków szamotowych. | 135 Urbanowski A., Zachodnia 21, kredens |
| 5 Chiniowicz I., Gdańska 11, zegar | 37 Arzt A., Zgierska 68, meble | 71 Izbiński F., Zgierska 76, meble | 104 Oberle J., Konstancyńska 63, meble | 136 Uberbaum Sz., Zachodnia 23, meble |
| 6 Dawny Sz., Gdańska 11, meble | 38 Aronowicz A., Zachodnia 15, meble | 72 Kacprowicz Sz., Dolna 3, 200 klg. maki | 105 Poliwoda J., Aleksandrowska 24, meble | 137 Urbanowski J., Zgierska 51, meble |
| 7 Erlich B., Konstancyńska 18, meble | 39 Balicki L., Aleksandrowska 36, obuwie | 73 Kuropatwa Sz., Drewnowska 26, 4 koldry | 106 Pietrzykowski R., Ogrodowa 3 kredens | 138 Wojciechowski L., Aleksandryjska 32, szafa |
| 8 Ferster I., Szkolna 8, meble | 40 Belfer J., Konstancyńska 56, towary kolonialne | 74 Kuperman P., Konstancyńska 11-13, meble | 107 Plużny M., Wolborska 38, meble | 139 Warszawski A., Konstancyńska 24, szafa |
| 9 Grunwald K., Zgierska 115-2, biurko | 41 Borysławski F., N. Targowa 4, meble | 75 Konrad H., Zgierska 74, meble | 108 Poznański M., Zgierska 76, maszyna do wyrobu swetrów | 140 Wolnerman H., Konstancyńska 54, szafa |
| 10 Grinbaum A., Pl. Wolności 6, meble | 42 Boruchowicz J., Zgierska 21, meble | 76 Korc A., Zgierska 82, meble | 109 Pegowski I., Zachodnia 15, meble | 141 Werdygier M., Ogrodowa 5, meble |
| 11 Grynsztajn I., Gdańska 12, pianino | 43 Blumberg M., Szkolna 16, meble | 77 Kotlicki R., Zgierska 111, meble | 110 Plut Sz., Zgierska 38, meble | 142 Wołkowicz H., Ogrodowa 8, meble |
| 12 Heber Ch., Północna 29, meble | 44 Buzyn P., Zachodnia 23, szafa | 78 Kolenda W., Wareńskiego 16, meble | 111 Rozenberg M., Ogrodowa 5, meble | 143 Wolf N., Zgierska 64, meble |
| 13 Kraft K., Zgierska 20, 200 litr. wódek | 45 Brajtbar L., Zgierska 80, meble | 79 Kolin Sz., Zachodnia 23, meble | 112 Renter H., Aleksandrowska 47, radioaparatus | 144 Zylberberg A., Zgierska 9, bilard |
| 14 Królikowski T., Ekerta 8, szafa | 46 Blasztajn A., Zgierska 11, cukierki i czekolada | 80 Kożuszek N., Zgierska 17, lustro | 113 Rozenberg M., Ogrodowa 12, meble | 145 Czurapski Bolesław, Drewnowska 19, meble |
| 15 Koro F., Drewnowska 11, meble | 47 Chojnacki R., Zgierska 12, meble | 81 Kimelfeld E., Północna 12, meble | 114 Rak A., Zachodnia 21, kredens | 146 Czurapski Bolesław, Drewnowska 19, meble |
| 16 Krumholz D., Nowaka 20, meble | 48 Dziadoszyński R., Szkolna 23, meble | 82 Laufer S., Konstancyńska 44, meble | 115 Rozenowajg A., Ogrodowa 8, meble | 147 Firma „Fein“, Aleksandryjska 26, 3 biurka |
| 17 Konrad H., Zgierska 74, meble | 49 Derczyński Sz., Pomorska 25, meble | 83 Lipke M., Konstancyńska 56, 20 korcy węgla | 116 Rotkopf M., Zgierska 9, meble | 148 Firma „Fein“, Aleksandryjska 26, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała |
| 18 Lipski H., Zgierska 5, lampy | 50 Eihnorowa F., Kilińskiego 4, meble | 84 Sandberg A., N. Targowa 4, meble | 117 Rotenberg Sz., Zgierska 21, maszyna do szycia | 149 Hochman S., Mickiewicza 3, maszyna do szycia |
| 19 Lewkowicz P., Wesola 4, meble | 51 Ejzner A., Zachodnia 21, kredens | 85 Landon J., N. Targowa 5, meble | 118 Rubinowicz Ch., Zgierska 5, 100 kg. mydła | 150 Lopek Fr., Konstancyńska 136, meble |
| 20 Leszer B., Zachodnia 22, meble | 52 Emrich I., Zgierska 38, 2 szafy | 86 Liberman N., Zachodnia 21, meble | 119 Suchecki Sz., Aleksandrowska 2-4, waga, maszyna do mięsa | 151 Lejbowicz N., Jakuba 6, meble |
| 21 Lipski M., Zachodnia 23, lustro | 53 Frydman L., Wschodnia 22, meble | 87 Laskiewicz A., Zgierska 21, meble | 120 Szymański St., Waryńskiego 14, szafa | 152 Lubochiński J., Wolborska 38, meble |
| 22 Minsel G., Konstancyńska 137, meble | 54 Ferster I., Szkolna 8, meble | 88 Laudon M., Zgierska 58, meble | 121 Sobociński M., Kilińskiego 7, maszyna do pisania, meble | 153 Motyl H., Konstancyńska 12, meble |
| 23 Milich Z., Pieprzowa 18, meble | 55 Fajwicz H., N. Targowa 4, szafa | 89 Landau G., Zgierska 74, szafa | 122 Szajbe M., Pomorska 41, meble | 154 Mazurkiewicz D., Brzezińska 19, meble |
| 24 Nasielski J., Zgierska 13, meble | 56 Feldman C., Jakuba 3, meble | 90 Liberman N., Zachodnia 21, kredens | 123 Srebrny A., Konstancyńska 54, meble | 155 Markowicz A. I., Drewnowska 9, meble |
| 25 Podczaski J., Zgierska 146, meble | 57 Grynberg L., Aleksandrowska 6, meble | 91 Lipski M., Zachodnia 23, meble | 124 Slucki E., Konstancyńska 72, meble | 156 Firma J. Stüld, Drewnowska 41-45, samochód |
| 26 Rozenowajg A., Pieprzowa 10, meble | 58 Gąsiorowski J., Zawiszy 22, meble | 92 Lewkowicz A., Zgierska 39, meble | 125 Sochaczewska H., Zgierska 15, meble | 157 Różga M., Drewnowska 13, meble |
| 27 Rozen Ch., Gdańska 11, zegar | 59 Gotheiner M., Drewnowska 54, szafa | 93 Lewkowicz A., Zgierska 56, meble | 126 Storka J., Zgierska 56, meble | 158 Wolf A., Aleksandrowska 91, meble |
| 28 Sztternfeld Ch., Konstancyńska 29, meble | 60 Gebert Ch., Zgierska 15, szafa | 94 Lange O., Zgierska 103-105, kredens | 127 Solowiński H., Zgierska 58, meble | |
| 29 Szlenczyński M., Zachodnia 21, lustro | 61 Gros M., Ogrodowa 3, szafa | 95 Lipszyc W., Północna 25, meble | 128 Stark Fr., Pomorska 37, pianino | |
| 30 Szmuszkowicz R., Gdańska 11, szafa | 62 Goldin I., Zgierska 15, szafa | 96 Moszkowicz J., Aleksandrowska 79, meble | 129 Stępowski Fr., Pomorska 37, maszyna do szycia, meble | |
| 31 Trubowicz F., Ogrodowa 9, kasa ogniotrwała, meble | 63 Guter Sz., Północna 6, 40 but. spirytusu i meble | 97 Minewski A., Drewnowska 6, meble | 130 Trawiński M., Konstancyńska 63, meble | |
| 32 Urbach I. M., N. Cegielniana 11, zegar | 64 Gingold J., Zgierska 38, meble | 98 Moszkowicz I., Dolna 3, meble | 131 Tyller I., N. Targowa 4, kredens | |
| | 65 Groch J., Zgierska 78, węgiel | 99 Majersdorf J., Ogrodowa 1, meble | | |
| | 66 Holecgreber J., Zawiszy 18, szafa | 100 Markowicz E., Zgierska 17, meble | | |

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

SAMSON i DALILA

W roli głównej:
MARJA CORDA.

Następny program:
DLA CIEBIE, UKOCHANA
(Tancerz z Dancingu)
W rolach głównych:
Suzy Vernon, Willy Fritsch i inni

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na i seansy ceny miejsc niższe.

STROJENIE I REPERACJE
FORTEPIANÓW I PIANIN
ul. Gdańska 67, m. 3
tel. 72-79.

CIASTKA

po 20 gr.

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIEKU

POLECA CUKIERNIA
Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

Lód

Lodownia Centralna
Piotrkowska 116

dostarcza każdą ilość lodu dla mieszkań prywatnych oraz restauracji i t. p.

Szybka dostawa
Ceny niskie.
Dostawa do domów prywatnych, restauracji, cukierni, sklepów itp. Szybka obsługa!

naturalny
WODA
SODOWA

Obwieszczenie.

Dnia 4 października 1929 roku odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy ul. Żeromskiego Nr. 115 (kancelaria Wydziału Handlowego) zebranie wierzycieli upadłości firmy „Universal” celem zawarcia układu lub związku wierzycieli.

Syndyk tymczasowy
masy upadłości firmy „Universal”
adwokat **Oskar Aftergut**

Ogłoszenie.

Nadzorcy sądowi firmy „M. Silberberg” w Łodzi po porozumieniu się z Sędzią Komisarzem w myśl art. 4 i 40 Rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 23 grudnia 1927 roku zawiadamiają wierzycieli, że dnia 7 października r. b. o godzinie 11 w południe odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, ul. Żeromskiego 115, pokój Nr. 64, sprawdzenie wierzytelności w celu ustalenia listy wierzycieli i wysokości roszczeń. W powyższym dniu należy zgłosić się do Sądu Okręgowego z dowodami roszczeń.

Nadzorcy sądowi firmy „M. Silberberg”
(—) **Ignacy Heyman**
(—) **Alfred Korelski** Adwokat

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-r. **MARJI LEWINSONOWEJ**
Cegielniana 9, front i p., telefon 49-63.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)

Od 1. X. do 7. X. 1929 r.
DLA DOROSŁYCH:

„Człowiek śmiechu”

Według powieści Wiktora Hugo
W rolach głównych:
Mary Philbin i Conrad Veidt

DLA MŁODZIEŻY:

„Cuda Brazylii”

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

Czytelnia Powszechna

Piotrkowska 37
w podwórzu

Poleca duży wybór książek w czterech językach.
Ostatnie nowości.

SALA FILHARMONJI

CZWARTEK, dnia 10 października
o godz. 8.30 wieczoremTylko Jeden Wieczór Pieśni
Egzotycznych

wykona pieśniarka palestyńska

BRACHA ZFIRA

oraz

NACHUM NARDI (fortepian)
EFEKTOWNE WSCHODNIE KOSTIUMY.

W PROGRAMIE Pieśni w językach:

hiszpańskim, hebrajskim, tureckim,
żydowskim i in.

Muzykę opracował NACHUM NARDI.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.

BACZNOŚĆ !!! !!! !!! !!!

Picie wody studziennej, nieprzegotowanej
wywołuje często zaburzenia żołądkowe — a
nawet epidemie.Kto więc szanuje zdrowie swoje i swoich
bliskich, ten sam pije i zaleca pić innym tylko
MINERALNĄ WODĘ STOŁOWĄ WYROBU
FABRYKI WÓD MINERALNYCH K. CHĄ-
DZYŃSKIEGO, Łódź, Kilińskiego 153, tel. 60-23.MINERALNA WODA STOŁOWA swoim
chemicznym składem odpowiada i w zupeł-
ności zastępuje znane naturalne wody jak:
Narzan, Gieschühler, Borzom itp.Do wyrobu MINERALNEJ WODY STOŁO-
WEJ używane są tylko chemicznie czyste su-
rowce.MINERALNA WODA STOŁOWA znakomi-
cie wzmacnia działalność żołądka i ułatwia
trawienie.A więc MINERALNA WODA STOŁOWA
jest niezbędna na każdym stole w każdym do-
mu, w Restauracji, Cukierni itp.Zadać wszędzie tylko w opłombowanych
butelkach.Dostawa natychmiastowa bez względu na
ilość butelek.Kino „MIMOZA”
Kilińskiego 178.Od wtorku dn. 1-go do poniedziałku
dn. 7 października 29 r. wł.

BOSKA KOBIEȒA

Potężny dramat erotyczny.

W roli głównej: **Greta Garbo**UWAGA! Dyrekcja uprasza Sz. Publiczność o
przybywanie na pierwsze seanse, celem unik-
nięcia natłoku. — Początek seansów w dni po-
wszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15, w soboty o g.
4-ej, w niedzielę o godz. 3-ej. Ceny miejsc nie
podwyższone, pomimo wysokich kosztów obrazu.Doktor
WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 26-87

powrócił.

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.
w niedzielę i święta od 9—1.Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.Na dogodnych
warunkach!Wielki wybór
wózków dziecin-
nych krajowych i
zagranicznych i
żelazek metalowych
wyżymaczek ame-
rykańskich, mate-
racy wyścielanych
oraz materacy
sprężynowych
„Patent” do
meblowych łóżek
podług miary.
Nabyć można w
fabrycznym skła-
dzie

„DOBROPOL”

Łódź,
Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 58-61.KOMPLETENE URZĄDZENIA BIUROWE
Pabjanickiej Fabryki Mebli Biurowycho gwarantowanej jakości
poleca po cenach fabrycznych

Józef Leżon Łódź, Przejazd 4, tel. 2-23

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuje
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp,leczenie chorób
wenerycznych i skórnychBadanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 Zł.

Dr. med.
J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgja szczęk, jamy ustnej
i plastyka,

REGULACJA ZĘBOW

RENTGENODIAGNOSTYKA.

Ordynuje 3—7

ul. Piotrkowska 164. — Tel. 27-53.



Sienografji

polskiej i niemieckiej wyucza
systemem uproszczonym

Henryk Berman

obecnie: ul. Piotrkowska 166

m. 3. Tel. 73-13

Informacje i zapisy codz. od
6—9 wiecz.

Dr. Med.

S. NEUMARK

Chor. skórne i weneryczne

leczenie lampą kwarcową

Moniuszki 5. Tel. 70-50

Przyjmuje od 11—1 i od 5—8

Panie od 5—6.

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 79-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz.

w niedzielę od 11—2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4—5

po poł. dla niezamożnych

CENY LECZNIC.

LECZNICA

lekarzy specjalistów

przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)

Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.

w niedzielę i święta do 2-ej po poł.

Wszystkie specjalności i denty-

styka. Kąpiele świetlne, lampy

kwarcowe, elektryzacja, Roentgen,

szczępienia, analizy (mocz, kawał

krwi, płocin, wydzielin itd.) Ope-

racje, opatrunki.

Wizyty na miasto. Porada 4 zł.

Porada dentystryczna oraz wene-

rologiczna dla chorób skórnych

i wenerycznych

3 ZŁOTE.

Dr. med.

H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32

Specjalista chorób skórnych,

wenerycznych i moczopłucnych

Leczenie lampą kwarcową

(wypadanie włosów)

powrócił.

Przyjmuje od g 8 do 10 rano

i od 5—8 wiecz.

Oddzielna poczekalnia dla pań

Do akt.

Nr. 2026 | 29 r.

Ogłoszenie.

Komornik

Sądu Grodzkiego

w Łodzi, Jan

Rzymowski zamieszkały w Łodzi,

przy ul. Sienkie-

wicza 67 na za-

sadzie art. 1030

U. P. C. ogłasza,

że w dniu 11

października 1929

od godz. 10 rano

w Łodzi, przy ul.

Piotrkowskiej 75

odbędzie się

sprzedaż z prze-

targu publicznego

ruchomości, nale-

żących do

firmy „Karol Wer-

czycki Pończo-

szarnia”

i składających się

z podstrzygarki

mechanicznej

pończoszniczych

oszacowanych na

sumę Zł. 1.300.—

Łódź, 22.9. 29 r.

Komornik

J. Rzymowski

Do akt.

Nr. 1836 | 2011-29

Ogłoszenie.

Komornik Sądu

Grodzkiego w Ło-

dź, Jan

Rzymowski zamieszkały w Łodzi,

przy ul. Sienkie-

wicza 67, na zasa-

dzie art. 1030 U.

P. C. ogłasza, że

w dn. 11 październ.

1929 r. od godz.

10 rano w Łodzi

przy ul. Al.

Kościuski 10

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości, nale-

żących do firmy

„B-cia Ch. i J.

Gutman”

i składających się

z 4 warsztatów

tkackich

oszacowanych na

sumę zł. 600 plus

700.—

Łódź, d. 25.9.29 r.

Komornik:

J. Rzymowski

Do akt.

Nr. 235-29 r.

Ogłoszenie

Komornik IV re-

wiru Sądu Grodz-

kiego w Łodzi,

S. Zajkowski,

zamieszkały w Ło-

dź, przy ul. Trau-

gutta 10, na

zasadzie art. 1030

U. P. C. ogłasza,

że w dniu 9-go

października 1929 r.

od godz. 10 rano

w Łodzi, przy ul.

Moniuszki 1

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości, nale-

żących do

firmy „Metropol”

i składających się

z maszyny do pi-

sania i lamp

oszacowanych na

sumę zł. 420.—

Łódź, dn. 1.10.29

Komornik

S. Zajkowski

Do akt.

Nr. K.77 | 28 r.

Ogłoszenie.

Komornik IV re-

wiru Sądu Grodz-

kiego w Łodzi,

S. Zajkowski,

zamieszkały w Ło-

dź, przy ul.

Traugutta 10

na zasadzie art.

1030 U. P. C. o-

głasza, że w dniu

15 październ. 1929

od godz. 10 rano

w Łodzi, przy ul.

Piotrkowskiej 116

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości, nale-

żących do

Szmula Ptasznika

i składających się

z mebli

oszacowanych na

sumę Zł. 500.—

Łódź, dn. 1.10.29

Komornik

S. Zajkowski

Do akt.

Nr. 1625—1920 r.

Ogłoszenie.

Komornik IV re-

wiru Sądu Grodz-

kiego

w Łodzi, S. Zaj-

kowski, zamie-

szkały w Łodzi,

przy ul. Trau-

gutta 10, na za-

sadzie art. 1030

U. P. C. ogłasza,

że w dniu 9

październ. 1929 od

godz. 10 rano w

Łodzi, przy ul.

Moniuszki 1

odbędzie się

sprzedaż z prze-

targu publicznego

ruchomości, nale-

żących do

firmy „Metropol”

i składających się

z pianina, maszy-

ny do pisania,

krzesel, stolików,

firanek z ramami,

win i innych ru-

chomości

oszacowanych na

sumę Zł. 7600.—

Łódź, 1.10. 29 r.

Komornik

S. Zajkowski

Do akt.

Nr. 1423-1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik IV re-

wiru Sądu Grodz-

kiego w Łodzi,

S. Zajkowski,

zamieszkały w Ło-

dź, przy ul. Trau-

gutta 10, na

zasadzie art. 1030

U. P. C. ogłasza,

że w dniu 9-go

października 1929 r.

od godz. 10 rano

w Łodzi, przy ul.

Moniuszki 1

odbędzie się sprze-

daż z przetargu

publicznego ru-

chomości, nale-

żących do

firmy „Metropol”

i składających się

z maszyny do pi-

sania i lamp

oszacowanych na

sumę zł. 420.—

Łódź, dn. 1.10.29

Komornik

S. Zajkowski

Do akt.

Nr. 1468 | 29 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu

Grodzkiego XV

rewiru w Łodzi

J